

Nr 01/14 (czerwiec 2014 r.)

Kwartalny raport o rynku pracy w I kw. 2014 r.



Nr 01/14 (czerwiec 2014 r.)

Kwartalny raport o rynku pracy w I kw. 2014 r.

Stanisław Cichocki

Paweł Strzelecki

Joanna Tyrowicz

Robert Wyszynski

Biuro Przedsiębiorstw, Gospodarstw Domowych i Rynków
Instytut Ekonomiczny
Warszawa, 2014 r.

Spis treści

Streszczenie	2
Pracujący i popyt na pracę	3
1. Pracujący	3
2. Popyt na pracę	8
3. Wykorzystanie czynnika pracy w procesach produkcyjnych	9
4. Oczekiwane zmiany zatrudnienia	11
Podaż pracy i bezrobocie	12
1. Podaż pracy	12
2. Bezrobocie	14
Przepływy na rynku pracy	16
Wynagrodzenia, wydajność i koszty pracy	18
1. Wynagrodzenia	18
2. Wydajność	18
3. Jednostkowe koszty pracy (ULC)	19
Rynek pracy w Polsce na tle wybranych krajów	21
Analizy pogłębione	23
Ramka 1. W jakich branżach pracują w Polsce ukraińscy imigranci?	23
Ramka 2. Co przyciąga do Polski imigrantów z Ukrainy, Białorusi i Rosji?	25
Ramka 3. Migracje Polaków do Niemiec – coraz więcej długookresowych, coraz mniej sezonowych	26
Ramka 4. Czy emigranci z Polski nadużywają opieki społecznej w Wielkiej Brytanii?	29
Ramka 5. Czy młodzi, wykształceni Polacy skorzystali na emigracji do Wielkiej Brytanii?	31
Aneks: terminy i definicje	32

Streszczenie

W I kw. 2014 roku nastąpił zdecydowany **wzrost liczby osób pracujących BAEL**, większy niż wskazywany w danych ze sprawozdawczości przedsiębiorstw. Liczba pracujących BAEL wzrosła o 1,8% r/r (wobec 0,5% r/r w IV kw. 2013 roku), szczególnie w grupie kobiet (o 3,1% r/r), które chętnie korzystały z wydłużonych urlopów macierzyńskich. Wzrost liczby pracujących wg sprawozdawczości przedsiębiorstw wyniósł 0,7% r/r.

Wzrost liczby pracujących wg BAEL w I kw. 2014 r. zrealizował się **w warunkach wyraźnego spadku ryzyka utraty pracy** oraz niewielkiego wzrostu prawdopodobieństwa znalezienia pracy.

Przy braku większych zmian w wielkości populacji osób w wieku powyżej 15 lat, obserwowano **silny wzrost aktywności zawodowej**, głównie wśród osób młodych (15-34 lata) oraz kobiet, ale także wśród osób w wieku przedemerytalnym.

Wzrost liczby pracujących wg BAEL okazał się szybszy niż wzrost aktywności, co skutkowało **obniżeniem stopy bezrobocia**. Stopa bezrobocia BAEL (sa) ukształtowała się w I kw. 2014 r. na poziomie 9,8% (sa), tj. o 0,3 pp. niższym niż w IV kw. 2013 r. Stopa bezrobocia rejestrowanego po skorygowaniu o wahania sezonowe (sa) spadła od swojego maksimum w kwietniu 2013 r. o 1,1 pp. do 12,6%.

Dynamika płac w gospodarce w I kw. 2014 r. wzrosła do 4,2% r/r (wobec 3,6% r/r w IV kw. 2013 r.). Na zbliżonym poziomie (4,2% r/r) ukształtowała się dynamika płac w sektorze przedsiębiorstw (SP), co oznaczało wzrost o 0,9 pp. w porównaniu z poprzednim kwartałem.

W I kw. 2014 r. wysoki wzrost liczby pracujących przyczynił się do niewielkiego spadku dynamiki wydajności pracy, mimo wyższego niż przed kwartałem tempa wzrostu PKB. Niższa dynamika wydajności, przy nieco szybszym wzroście wynagrodzeń w GN, skutkowało **wzrostem dynamiki ULC** (wg danych BAEL w I kw. 2014 r. 2,6% r/r wobec 1,4% r/r w IV kw. 2013 r.).

W tym kwartale **dodatkowe analizy dotyczą zjawisk migracyjnych (Ramki 1-5)**. Rozumienie przyczyn i konsekwencji migracji ma istotne znaczenie dla objaśniania zachodzących zmian w polskiej gospodarce. Znaczenie tej wiedzy może wzrosnąć wobec wyzwań takich jak zła sytuacja gospodarcza na Ukrainie i w Rosji, czy pojawiające się postulaty wprowadzania ograniczeń w swobodnym przepływie pracowników w UE.

Pracujący i popyt na pracę

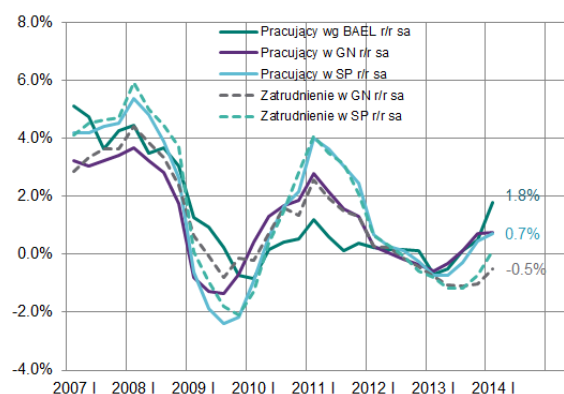
1. Pracujący

W I kw. 2014 r. roczne tempo wzrostu liczby pracujących wg BAEL¹ wyraźnie przyspieszyło. W sposób skokowy wzrosła przy tym dynamika liczby pracujących kobiet. W ujęciu branżowym szybszy wzrost obserwowany był przede wszystkim w sektorze usługowym, ale także w przemyśle. Nieco mniejsze spadki w porównaniu z ub.r. odnotowano w rolnictwie. Zwiększyło się głównie zatrudnienie najemne, przy jednoczesnej stabilizacji liczby samozatrudnionych poza rolnictwem. Po raz pierwszy od czterech kwartałów wzrost zatrudnienia dotyczył nie tylko umów czasowych, ale również kontraktów stałych.

Stopniowe przyspieszanie tempa wzrostu PKB przekładało się na dalszy wzrost popytu na pracę, o czym świadczyła poprawa praktycznie wszystkich obserwowanych miar zatrudnienia w I kw. 2014 r. Czwarty kwartał z rzędu wzrosła liczba pracujących wg BAEL, tym razem o 0,7% kw/kw sa (tj. ok. 117 tys. osób), wobec wzrostu o 0,4% kw/kw sa (69 tys. osób) w IV kw. 2013 r. (Wykres nr 1). Skokowo wzrosła dynamika roczna tej miary zatrudnienia do poziomu 1,8% r/r sa (wobec 0,5% r/r sa w IV kw. 2013 r.). Dane ze sprawozdawczości podmiotów zatrudniających powyżej 9 osób także wskazywały na ożywienie na rynku pracy, jednak przebiegające w tempie wyraźnie wolniejszym niż mogłoby to wynikać z samego BAEL.

¹ Dane BAEL wykorzystywane w niniejszym raporcie uwzględniają korekty wprowadzone przez GUS w badanej populacji BAEL w związku z Narodowym Spisem Powszechnym 2011 (więcej na temat zmian w BAEL związanych z NSP2011 w Ramce nr 1 w Raporcie za III kw. 2012).

Wykres nr 1. Dynamiki r/r liczby pracujących wg BAEL wg danych ze sprawozdawczości podmiotów powyżej 9 zatrudnionych dla całej GN oraz dla SP (sa)



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

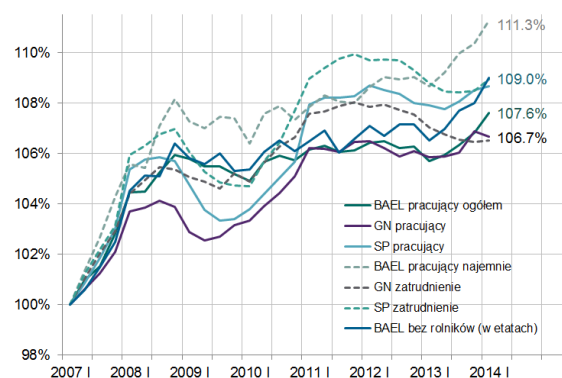
Wg danych z GN przeciętne zatrudnienie – po raz pierwszy od II kw. 2012 r. – nieznacznie wzrosło w porównaniu z poprzednim kwartałem, tj. o 0,1% kw/kw sa. O blisko 0,9 pp. wyższa była również jego roczna dynamika, mimo że pozostała ujemna (-0,3% r/r). Podobnie, niewielki wzrost i kontynuację dotychczasowej tendencji obserwowano w I kw. 2014 r. w sektorze przedsiębiorstw (SP). Poziom przeciętnego zatrudnienia w SP już drugi kwartał z rzędu zwiększył się zarówno w ujęciu kwartalnym o 0,4% kw/kw sa, jak i w ujęciu rocznym o 0,1% r/r sa, po dłuższym okresie spadków r/r. Dane opisujące liczbę pracujących na koniec okresu sprawozdawczego zarówno w całej GN jak i w SP wskazywały z kolei na okresową stabilizację. W I kw. 2014 r. tempo wzrostu r/r liczby pracujących było nieznacznie wyższe od dynamiki z poprzedniego kwartału (w GN 0,8% r/r, w SP 0,7%), przy niewielkim obniżeniu dynamiki kw/kw w przypad-

ku GN (-0,2% kw/kw sa) oraz minimalnym wzroście w SP (0,1% kw/kw sa).²

Widoczne pomiędzy danymi BAEL i danymi sprawozdawczymi przesunięcie w czasie momentu odwrócenia negatywnej tendencji w zatrudnieniu wynika w znacznej mierze z różnic definicyjnych³. Dane BAEL – w przeciwieństwie do danych z GN – uwzględniają wszystkie podmioty, również te najmniejsze zatrudniające do 9 pracowników. Obejmują przy tym wszystkie nietypowe rodzaje umów, a także część zatrudnienia w „szarej strefie”. W szczególności rozpowszechnienie się zatrudnienia na podstawie umów innych niż umowa o pracę (umów cywilno-prawnych)⁴ – mniej kosztownych i wiążących się z niższym ryzykiem dla pracodawcy – mogło w okresach spowolnienia (2009 i 2012/2013) łagodzić całkowitą skalę redukcji. W warunkach

utrzymującej się niepewności może natomiast podwyższać tempo wzrostu ogólnej liczby pracujących, powiększając jednocześnie różnice w dynamikach pomiędzy danymi sprawozdawczymi i BAEL. Częściowo za różnice może być odpowiedzialny nieco szybszy wzrost zatrudnienia w mniejszych firmach na początku br., co wydaje się spójne z wynikami Szybkiego Monitoringu NBP (SM NBP)⁵. Wyniki najnowszej edycji SM NBP wskazują na nieznacznie lepsze prognozy zatrudnienia w I i II kw. 2014 r. w sektorze MŚP, przy jednoczesnym pogorszeniu prognoz w grupie największych podmiotów.

Wykres nr 2. Indeks jednopodstawowy (2007q1=100) liczby pracujących wg BAEL wg danych ze sprawozdawczości podmiotów powyżej 9 zatrudnionych dla całej GN oraz dla SP (sa)



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

W I kw. 2014 r. – podobnie jak w całym okresie ostatnich 2 lat – wzrost liczby pracujących BAEL w ujęciu rocznym (Wykres nr 4) wynikał głównie ze wzrostu liczby pracujących najmniej (2,4% r/r sa wobec 1,2% r/r w IV kw. 2013 r.). Jednocześnie zahamowane zostały obserwowane od początku 2012 r. (Wykres nr 2; Wykres nr 3) spadki liczby samozatrudnionych poza rolnictwem (wzrost o 0,7% r/r sa wobec spadku o 0,9% r/r sa w III i IV kw. 2013 r.). Udział samozatrudnionych w ogólnej liczbie pracujących wzrósł do 10,8% i był o

² Kwartalne dane sprawozdawcze dot. liczby pracujących, nie są w pełni porównywalne z szeregami przeciętnego zatrudnienia. Nie uwzględniają m.in. korekt zgłaszanych przez firmy po terminie sprawozdawczym. Przykładowo, jeśli zatrudnienie nowego pracownika następuje w ostatnim tygodniu danego miesiąca sprawozdawczego, w całości przekłada się ono na wzrost liczby pracujących (wg stanu na koniec miesiąca), ale tylko w niewielkiej części zwiększa przeciętny poziom zatrudnienia (po korektach). Ponadto do przeciętnego zatrudnienia nie są wliczane umowy inne niż umowa o pracę, a które stanowią część liczby pracujących tj. właściciele i współwłaściciele firm wraz z pomagającymi członkami rodzin, wykonujący pracę nakładczą, agenci, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Do żadnej z tych grup nie wlicza się osób pracujących na rzecz danej firmy na podstawie umowy o dzieło lub umowy zlecenia. Zob. objaśnienia do formularza sprawozdawczego GUS DG-1.

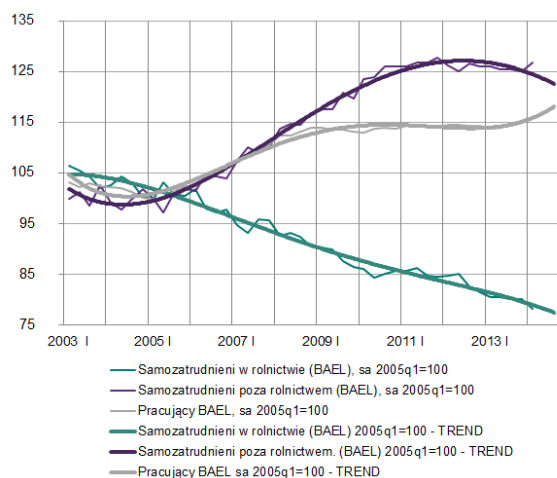
³ Pracujący wg BAEL to osoba, która w okresie badanego tygodnia wykonywała przez co najmniej 1 godzinę pracę przynoszącą zarobek lub dochód (Szerzej: *Zasady metodyczne statystyki rynku pracy i wynagrodzeń*, GUS, Warszawa 2008).

⁴ Wg szacunków dokonanych na podstawie BARP2012 i BARP2013 udział umów cywilno-prawnych w latach 2011-2012 wynosił ok. 5-6% liczby pracujących ogółem i w ciągu ostatniego roku nieznacznie wzrósł (zob. Badanie ankietowe rynku pracy – raport 2013). Z kolei wg danych GUS sporządzanych na podstawie sprawozdań Z-06 liczba osób, z którymi w ciągu całego roku zawarto umowę zlecenie lub umową o dzieło i które nigdzie nie są zatrudnione na podstawie stosunku pracy zachowywała się stabilnie i wynosiła w latach 2011 i 2012 odpowiednio 1012,9 tys. oraz 1012,4 tys. (zob. *Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2012r.*, GUS, Warszawa 2013).

⁵ „Szybki Monitoring NBP w I kw. 2014, NBP, kwiecień 2014 r.

0,2 pp. niższy od maksymalnego poziomu sprzed 3 lat. Obserwowana wcześniej tendencja negatywna mogła być związana zarówno z procesem ograniczania w 2011 r. środków pomocowych dla bezrobotnych rozpoczynających własną działalność, jak również z późniejszym efektem upadania nietrafionych przedsięwzięć.⁶

Wykres nr 3. Indeks jednopodstawowy (2005q1=100) liczby samozatrudnionych w rolnictwie i poza rolnictwem na tle pracujących ogółem wg BAEL (sa)

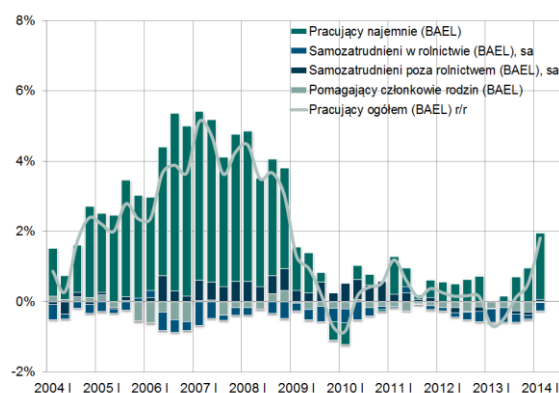


Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Trend spadkowy kontynuowała liczba samozatrudnionych w rolnictwie indywidualnym, w tempie -3,0% r/r sa (wobec -1,5% r/r sa w IV kw. 2013 r.), co przełożyło się na spadek o blisko 31 tys. osób w ujęciu kwartalnym (sa). Wyhamowany został natomiast spadek liczby członków rodzin pomagających w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego lub działalności gospodarczej (-0,4% r/r sa wobec spadku o 8,6% r/r sa w IV kw. 2013 r.).

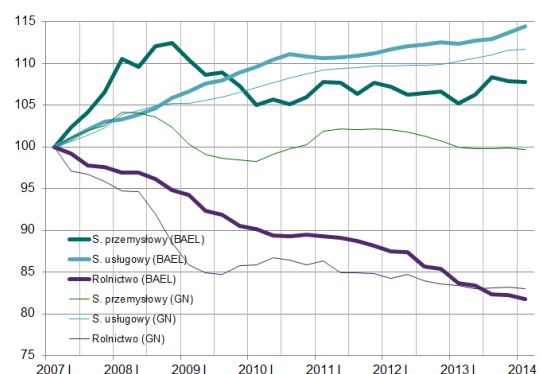
⁶ Dane o liczbie podmiotów niefinansowych dostępne do 2012 r. włącznie wskazują na relatywnie szybki wzrost liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w latach 2010-2011 (o 45,7 tys. osób) i minimalny spadek w 2012 r. (o 26 osób). Zob. Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w latach 2010, 2011, 2012, GUS.

Wykres nr 4. Kontrybucja zmian dynamiki r/r liczby pracujących wg wybranych kategorii zatrudnienia do zmian dynamiki liczby pracujących BAEL ogółem



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Wykres nr 5. Indeks jednopodstawowy (2007q1=100) liczby pracujących wg BAEL oraz wg danych ze sprawozdawczości podmiotów powyżej 9 dla całej GN w głównych gałęziach gospodarki (sa)



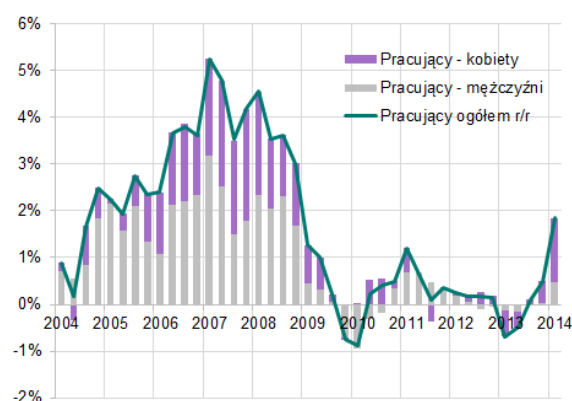
Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Nieznacznie szybszym tempem wzrostu liczby pracujących charakteryzowały się obszary wiejskie (2,1% r/r) niż miejskie (1,6% r/r).

Zarówno w IV kw. 2013 r., jak i w I kw. 2014 r. dynamika liczby pracujących odznaczała się natomiast wyjątkowo silnym zróżnicowaniem pod względem płci (Wykres 6). O ile liczba pracujących mężczyzn w poprzednim kwartale praktycznie nie zmieniła się r/r, tempo wzrostu liczby pracujących kobiet wzrosło do 1,0%. Podobnie sytuacja przedstawiała się w I kw. br., przy czym zróżnicowanie było jeszcze większe: liczba kobiet o statusie osoby pracującej wzrosła wg BAEL o 3,1% r/r, w przypadku mężczyzn liczba pracują-

cych było wyższa o 0,8% r/r. Można przypuszczać, że na skokowy wzrost dynamiki pracujących kobiet największy wpływ mogły mieć nowe regulacje dot. wydłużenia urlopów macierzyńskich z 6 do 12 m-cy. W ujęciu rocznym liczba kobiet przebywających na urlopiach macierzyńskich (zgodnie z definicją BAEL włączanych do grupy osób pracujących) już w IV kw. 2013 r. wzrosła o 50 tys. do poziomu 153 tys. osób. Można przypuszczać, że przyrost liczby kobiet, które zdecydowały się na wydłużenie bądź skorzystanie z dłuższego urlopu macierzyńskiego w I kw. 2014 r. był jeszcze wyższy. Konsekwencją tego przyrostu mogło być z jednej strony zmniejszenie liczby kobiet przechodzących po urlopie macierzyńskim na wychowawczy (wliczany do bierności zawodowej, jeśli dłuższy niż 3 m-ce). Z drugiej strony, dłuższy urlop macierzyński mógł wymuszać na niektórych pracodawcach konieczność częstszego zatrudniania dodatkowych osób na zastępstwo. Pełna ocena prawdziwości tych dwóch hipotez będzie jednak możliwa dopiero w kolejnej edycji raportu tj. po udostępnieniu przez GUS bardziej szczegółowych danych.

Wykres nr 6. Dynamiki liczby pracujących wg danych z GN na tle zmian dynamik WDB w wybranych sektorach gospodarki (r/r)



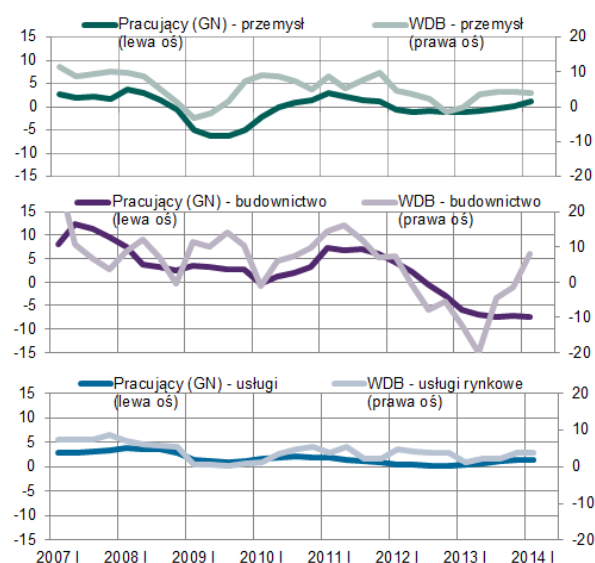
Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Odsezonowane dane BAEL w podziale na podstawowe sektory wskazują, że obserwowany w I kw. 2014 r. wzrost r/r liczby pracujących należy

przypisać dwóm sektorom: usługowemu⁷ (Wykres nr 5) oraz przemysłowemu.

Zatrudnienie w usługach kontynuowało tendencję wzrostową. Dynamika roczna liczby pracujących w tym sektorze była o 0,8 pp. wyższa niż przed kwartałem i wyniosła 1,8% r/r, po usunięciu efektów sezonowych. W sektorze przemysłowym liczba pracujących rosła stosunkowo szybko, głównie ze względu na efekt niskiej bazy (2,5% r/r sa). Liczba pracujących w rolnictwie kontynuowała dotychczasową tendencję spadkową i zmniejszyła się o 2,2% r/r sa (wobec spadku o 3,6% r/r w IV kw. 2013 r.).

Wykres nr 7. Dynamiki liczby pracujących wg danych z GN na tle zmian dynamik WDB w wybranych sektorach gospodarki (r/r)



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

W ujęciu kwartalnym liczba pracujących w sektorze usługowym wg BAEL rosła w tempie zbliżonym do dynamiki sprzed kwartału (po odsezonowaniu o 0,7%). Niewielki spadek obserwowano w sektorze przemysłowym (o 0,1% kw/kw

⁷ Należy przy tym podkreślić, że tworzenie miejsc pracy jest wyraźnie intensywniejsze w sektorze usług. Na przykład napływ absolwentów do sektora usług jest prawie czterokrotnie wyższy niż do sektora przemysłowego niezależnie od fazy koniunktury (zob. Ramka 4 w Raporcie kwartalnym za III kw. 2013 r.).

sa), jednak dotyczył on głównie budownictwa. Po krótkotrwałej stabilizacji pod koniec ub.r. liczba pracujących w sektorze rolniczym obniżyła się zaś o 0,6% kw/kw sa.

Wzrost zatrudnienia w sektorze usługowym widoczny w BAEL znajduje potwierdzenie także w danych z GN, zgodnie z którymi w I kw. 2014 r. w usługach pracowało o 1,4% więcej osób niż w tym samym kwartale ub.r. Z danych z GN wynika również, że podczas gdy coraz szybszy wzrost liczby pracujących obserwowany był w „przemysłowej” części sektora przemysłowego⁸ (1,2% r/r wobec 0,1% r/r w poprzednim kwartale), w budownictwie utrzymały się spadki (-7,5% r/r sa).

Zmiany zatrudnienia były najczęściej wypadkową zmian sytuacji ekonomicznej w poszczególnych branżach, ocenianej przy pomocy realnego tempa wzrostu Wartości Dodanej Brutto (WDB). Dostępne dane z GN (podmioty zatrudniające powyżej 9 osób) wskazują, że w I kw. 2014 r. jedynie w budownictwie zmiany zatrudnienia następowały z wyraźnym opóźnieniem względem zmian WDB (

Wykres nr 7). W I kw. 2014 r. realna dynamika WDB w przemyśle utrzymała się na poziomie 4,0% r/r, co pozwoliło na kontynuację wzrostu zatrudnienia w tej branży, obserwowanego od połowy 2013 r. (1,2% r/r sa, wg danych GN). Tempo wzrostu WDB w usługach rynkowych ustabilizowało się na poziomie 3,9% r/r, zbliżonym do poprzedniego kwartału. W tym samym czasie liczba pracujących w usługach wg danych z GN rosła w tempie 1,4% r/r sa, szybciej niż w pozostałych sektorach, choć nieznacznie wolniej niż w IV kw. ub.r. Skokowy wzrost dynamiki r/r WDB w budownictwie (z -1,5% do 8,0% r/r), obserwowany w ostatnim kwartale nie przyniósł widocznej poprawy po stronie liczby pracują-

cych, której dynamika pozostała ujemna (-7,5% r/r sa).

Udział sektora usługowego w całkowitym zatrudnieniu stanowi przy tym blisko 3/5 i systematycznie rośnie. Zwiększanie udziału usług, charakteryzujących się relatywnie łagodniejszymi dostosowaniami zatrudnienia aniżeli pozostałe sektory, oddziałuje stabilizująco na całą gospodarkę. Tym niemniej to przemysł, charakteryzujący się relatywnie wysokim udziałem eksportu oraz dużych podmiotów, wraz z przyspieszeniem tempa wzrostu gospodarczego powinien stanowić główne źródło wzrostu zatrudnienia.

Kolejnym zjawiskiem typowym dla początkowej fazy ożywienia gospodarczego był ponowny, ale tym razem wyraźniejszy niż w ubiegłym kwartale, wzrost udziału sektora prywatnego w zatrudnieniu ogółem. W I kw. 2014 r. liczba pracujących w sektorze prywatnym już drugi kwartał z rzędu rosła, tym razem w tempie 2,3% r/r sa (wobec 0,7% r/r sa w IV kw. 2013 r.). W ujęciu kwartalnym liczba pracujących w sferze prywatnej zwiększyła się 1,2% kw/kw sa (wobec 0,6% kw/kw sa w IV kw. 2013 r.). Po uwzględnieniu czynników sezonowych liczba pracujących w sektorze publicznym zaczęła natomiast spadać – o 0,2% r/r sa i o 0,5% w stosunku do poprzedniego kwartału. Wydaje się, że może to być łączny efekt programów „zaciskania pasa” w administracji publicznej, jak również rosnącego popytu na pracę w sektorze prywatnym.

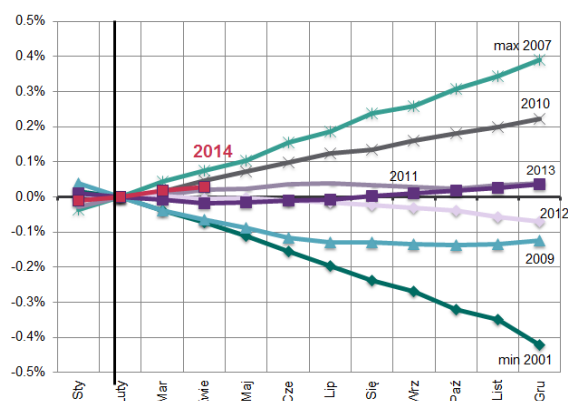
Różnice w zachowaniu zatrudnienia w sferze prywatnej i publicznej wynikają przede wszystkim z odmiennego charakteru reakcji obu części gospodarki na zmiany cyklu koniunkturalnego. Podczas gdy zatrudnienie w sektorze prywatnym charakteryzuje się silniejszą procyklicznością, w krótkim okresie to zmiany acyklicznego zatrudnienia w sektorze publicznym były wyraźnie silniejsze.

Również miesięczne dane dotyczące zatrudnienia w SP (Wykres 8) potwierdzają zapoczątko-

⁸ Sektor przemysłowy w BAEL zawiera przemysł (tj. przetwórstwo przemysłowe, górnictwo, zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę) oraz budownictwo.

waną w kwietniu 2013 r. tendencję wzrostową, choć obserwowane tempo poprawy nieznacznie osłabło. Według odsezonowanych danych poziom przeciętnego zatrudnienia w SP zwiększył się w ciągu ostatnich 12 miesięcy o ok. 37 tys. etatów. W szczególności ostatnie dane za kwiecień 2014 r. wskazywały na wyhamowanie dotychczasowego tempa wzrostu zatrudnienia w SP, mimo relatywnie wysokiej dynamiki r/r za sprawą efektu niskiej bazy z ub.r.

Wykres nr 8. Zatrudnienie w SP – zmiana % w stosunku do lutego każdego roku (sa)⁹



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

2. Popyt na pracę

Kontynuowane było obserwowane od II kw. 2013 r. ożywienie po stronie popytu na pracę, mimo że jego tempo w porównaniu z poprzednim kwartałem nieznacznie osłabło. Przejawiało się to wolniejszym tempem wzrostu liczby niesubsydiowanych ofert pracy zgłaszanych w I kw. 2014 r. do urzędów pracy. Tendencji tej towarzyszyły dość silne wahania krótkookresowe liczby ofert subsydiowanych.

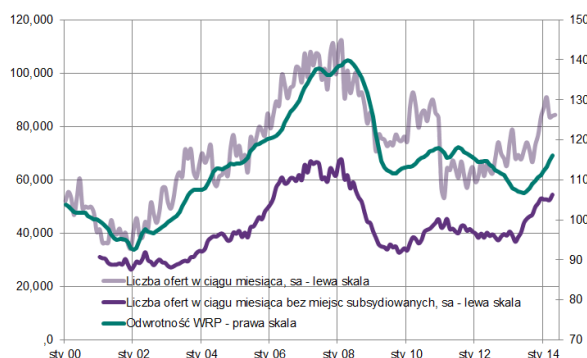
W I kw. 2014 r. – po wyłączeniu ofert subsydiowanych – dynamika liczby wakatów obniżyła się do poziomu 2,3% kw/kw sa, wobec wzrostu o 11,1% kw/kw w IV kw. 2013 r. Liczba wszystkich wakatów oferowanych przez urzędy pracy, tj. łącznie z ofertami subsydiowanymi, wzrosła natomiast o 12,0% kw/kw sa (o 10,4% kw/kw w poprzednim kwartale) do poziomu 87,2 tys. W przeciwieństwie do IV kw. 2013 r., praktycznie za cały wzrost odpowiadała więc część „nierynkowa” (Wykres nr 9).

Obserwacja z ostatniego kwartału nie wpłynęła jednak w istotny sposób na zmianę dotychczasowego trendu, a jedynie na jego złagodzenie. Za kontynuacją tendencji wzrostowej przemawiają również publikowane z opóźnieniem wyniki badania popytu na pracę GUS. Wskazują one na wyraźny wzrost liczby ofert¹⁰ oraz nowo utworzonych miejsc pracy¹¹ w IV kw. 2013 r.

¹⁰ Dane pochodzące z Badania popytu na pracę GUS uwzględniającego informacje do IV kw. 2013 r. włącznie wskazują na poprawę w zakresie liczby ofert pracy (wzrost o 10,5% r/r wobec spadku o 4,8% r/r w III kw. 2013, zob. „Monitoring rynku pracy – Popyt na pracę w IV kw. 2013 r.”, GUS). Wzrost liczby ofert pracy obserwowany był w tym czasie m.in. w „Zakwaterowaniu i gastronomii” (o 85,6% r/r), „Budownictwie” (o 39,4% r/r), „Administrowaniu i działalności wspierającej” (37,4% r/r) oraz „Handlu i naprawach” (o 37,3% r/r). Już drugi kwartał z rzędu obserwowany był natomiast spadek w „Działalności finansowej i ubezpieczeniowej” (o 35,5% r/r).

¹¹ Wg badania popytu na pracę w IV kw. 2013 r. utworzono o 21,2% więcej miejsc pracy niż przed rokiem. W okresie od I – IV kw. 2013 r. utworzono łącznie ponad 500 tys. nowych miejsc pracy. Z tego blisko 40% stanowiły miejsca pracy w

Wykres nr 9. Odwrotność Wskaźnika Rynku Pracy BIEC i liczba ofert w urzędach pracy



Źródło: GUS, BIEC, obliczenia NBP.

W danych miesięcznych po marcowym spadku obserwowano dalszy – choć wyraźnie wolniejszy – wzrost popytu na pracę w pierwszych dwóch miesiącach II kw. 2014 r. Całkowita liczba ofert pracy w urzędach zwiększyła się o 0,6% m/m (sa) w kwietniu i wg wstępnych szacunków MPiPS o 0,4% m/m (sa) w maju. Obserwowany w kwietniu wzrost dotyczył przy tym ofert tzw. „rynkowych” (3,9% m/m sa). Natomiast liczba ofert dofinansowanych przez urzędy pracy w tym samym czasie obniżyła się o 7,7% m/m (sa).

Z jednej strony o stopniowym wzroście zapotrzebowania na pracowników zgłaszanym w ostatnim czasie przez pracodawców świadczy poprawa wartości Wskaźnika Rynku Pracy publikowanego przez BIEC. Jego odwrotność (której wzrost oznacza poprawę sytuacji na rynku pracy) począwszy od lipca 2013 r. utrzymuje nieprzerwanie trend rosnący. Z drugiej strony, analiza przepływów na rynku pracy (zob. rozdział III) wskazuje na obniżenie się zarówno prawdopodobieństwa utraty jak i prawdopodobieństwa znalezienia pracy, co zdaje się potwierdzać tezę o czasowym osłabieniu zainteresowania pracodawców zatrudnianiem nowych pracowników w I kw. 2014 r.

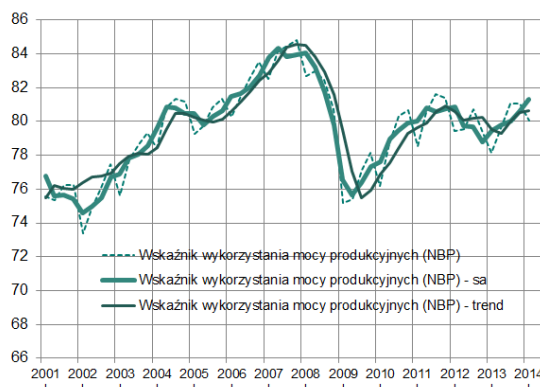
małych podmiotach, co wydaje się spójne zarówno z wynikami Szybkiego Monitoringu, jak również z różnicami zidentyfikowanymi wcześniej pomiędzy poszczególnymi miarami zatrudnienia.

3. Wykorzystanie czynnika pracy w procesach produkcyjnych

Zgodnie z wynikami Szybkiego Monitoringu NBP w I kw. 2014 r. po raz kolejny odnotowano wzrost stopnia wykorzystania mocy produkcyjnych. Jednocześnie wzrostowi zatrudnienia towarzyszyło nieznaczne zwiększenie przeciętnie przepracowanego czasu pracy.

W I kw. 2014 r. wskaźnik wykorzystania mocy produkcyjnych wyniósł 81,3% (po korekcie sezonowej). Wzrósł tym samym (Wykres nr 10) zarówno w odniesieniu do poprzedniego kwartału (o 0,7 pp.), jak i w ujęciu rocznym (o 1,9 pp.). Wzrost odnotowano w większości sekcji gospodarki poza transportem. Najwyraźniejszy wzrost obserwowany był jednak wśród eksporterów oraz w przedsiębiorstwach budowlanych, w szczególności w największych podmiotach. W części przetwórstwa produkującego wyłącznie na rynek krajowy nadal obserwowano łagodną tendencję malejącą.

Wykres nr 10. Wskaźnik wykorzystania mocy produkcyjnych (sa)

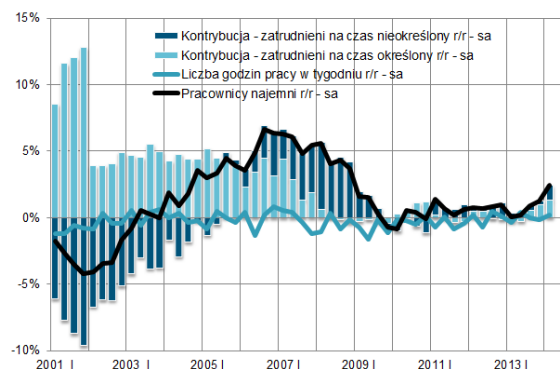


Źródło: dane GUS i dane NBP, obliczenia własne

Pozytywne, choć wciąż stopniowe, zmiany w zakresie stopnia wykorzystania mocy produkcyjnych związane były z rosnącym tempem wzrostu gospodarczego, dalszym ograniczeniem bariery popytowej oraz utrzymaniem relatywnie optymistycznych prognoz na kolejne kwartały (mimo ich niewielkiego pogorszenia w grupie

eksporterów bezpośrednio dotkniętych kryzysem ukraińsko-rosyjskim).

Wykres nr 11. Odsetek pracujących na podstawie kontraktów krótkoterminowych i liczba godzin przepracowanych w tygodniu (sa)



Źródło: dane GUS i dane NBP, obliczenia własne

W I kw. 2014 r. wraz z wyższym stopniem wykorzystania mocy produkcyjnych, powoli rosła intensywność wykorzystania czynnika pracy (Wykres nr 11) mierzona całkowitą liczbą przepracowanych godzin, głównie za sprawą wzrostu zatrudnienia, w mniejszym zaś stopniu także przez zwiększenie czasu pracy.

W I kw. 2014 r. wyraźnemu wzrostowi liczby pracujących wg BAEL towarzyszyło nieznaczne zwiększenie przeciętnej liczby godzin przepracowanych w tygodniu (o 0,2% r/r sa i o 0,1% w stosunku do ubiegłego kwartału). W ostatnich latach przeciętna liczba przepracowanych w tygodniu godzin wykazywała w przypadku Polski długookresową tendencję malejącą, której towarzyszyły krótkookresowe wahania służące dostosowaniom do zmian po stronie popytu na wytwarzane dobra.

W przeciwieństwie do poprzedniego kwartału, kiedy wzrost liczby osób pracujących najemnie wynikał przede wszystkim ze wzrostu zatrudnienia na podstawie umów zawieranych na czas określony¹² (łącznie z umowami cywilno-

prawnymi), w I kw. 2014 r. istotnie wzrosła również liczba stałych kontraktów, tj. o 0,6% kw/kw sa (wobec -0,1% kw/kw sa w IV kw. 2013 r.). W porównaniu z umowami na stałe, liczba umów zawieranych na czas określony rosła nadal nieco szybciej, w tempie 1,5% kw/kw sa, zbliżonym do poprzedniego kwartału. Z jednej strony, wyraźny wzrost dynamiki stałych kontraktów może świadczyć o utrwalaniu się obserwowanego od ub.r. ożywienia na rynku pracy oraz o stopniowej poprawie oczekiwań pracodawców dotyczących dalszego rozwoju. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę nadal wysoką dynamikę nietypowych – mniej kosztownych – form zatrudnienia, jak również związane z nimi różnice w dynamikach zatrudnienia pomiędzy danymi BAEL i danymi z GN, można przypuszczać, że aktualne dostosowanie dokonuje się nadal przy znacznym udziale kontraktów innych niż umowa o pracę¹³.

nym terminem zakończenia kontraktu. Kategoria ta obejmuje także inne niż umowa o pracę formy zatrudnienia np. umowy cywilno-prawne, umowy ustne, jak również część pracujących w „szarej strefie”. W IV kw. 2013 r. ich łączny udział w liczbie pracujących najemnie wyniósł 27,2%.

¹³ W edycji raportu o rynku pracy za I kw. 2013 r. przedstawiono szersze analizy dotyczące konsekwencji zmian udziału umów na czas określony w całym zatrudnieniu (Ramki 1-4 s. 8-12).

¹² Na podstawie BAEL możliwa jest identyfikacja osób pracujących na umowę zawartą na czas określony, tj. z określo-

4. Oczekiwane zmiany zatrudnienia

Wyniki Badania koniunktury NBP¹⁴ wskazują na utrzymywanie się umiarkowanie pozytywnych prognoz dot. sytuacji na rynku pracy, jak również na przewidywany wzrost rotacji pracowników w kolejnym kwartale. Już drugi kwartał z rzędu wśród pracodawców przeważają przy tym plany zatrudniania nowych pracowników nad planami redukcji etatów.

Odsezonowany wskaźnik z Szybkiego Monitoringu NBP ilustrujący plany przedsiębiorstw dotyczące zatrudnienia w II kw. 2014 r. już drugi kwartał z rzędu osiągnął dodatnią wartość, mimo, że była ona o ok. 1 pp. niższa niż w poprzednim kwartale.¹⁵ Utrzymanie wskaźnika na poziomie zbliżonym do poprzedniego kwartału było efektem częstszych prognoz zarówno wzrostu, jak i redukcji zatrudnienia. W ujęciu rocznym prognozy natomiast wyraźnie poprawiły się. Umiarkowany optymizm pracodawców dotyczący najbliższego kwartału mógł być do pewnego stopnia hamowany wzrostem niepewności w związku z konfliktem rosyjsko-ukraińskim, szczególnie w przypadku części eksporterów.

Podobnie jak przed kwartałem, najbardziej optymistyczne prognozy prezentowały przedsiębiorstwa prywatne z przewagą kapitału zagranicznego, choć saldo prognoz zatrudnienia w tej grupie nieznacznie się obniżyło. W sektorze publicznym nadal dominowały plany zwolnień. W ujęciu branżowym – mimo wyraźnej poprawy prognoz – redukcje przewidywane są nadal w budownictwie. W przemyśle kontynuowana była pozytywna tendencja, zaś plany zwiększenia

zatrudnienia przeważały już trzeci kwartał z rzędu nad planami redukcji. Wyraźne pogorszenie prognoz deklarowały natomiast przedsiębiorstwa usługowe, w których – z wyjątkiem handlu – w kolejnym kwartale można spodziewać się większej liczby zwolnień.

Wg wielkości podmiotów, wzrost optymizmu w odniesieniu do planów zatrudnienia obserwowano jedynie w sektorze MŚP. W większych firmach, w szczególności zatrudniających powyżej 2000 pracowników, dynamika zatrudnienia może się w kolejnym kwartale nieco obniżyć.

¹⁴ Dane z „Szybkiego Monitoringu NBP w I kw. 2014”, NBP, kwiecień 2014 r.

¹⁵ Barometr *Manpower* – po rocznym okresie ujemnych wartości – wskazuje na przewagę planów zatrudniania nad planami zwolnień już od III kw. 2013 r. Po odsezonowaniu saldo planów zatrudnienia na II i III kw. 2014 r. jednak zaczęło się nieznacznie obniżać tj. z 8% na I kw. 2014 r. do 7% na II kw. 2014 r. oraz 4% na III kw. 2014 r. (zob. Barometr *Manpower* Perspektyw Zatrudnienia – Polska, Q3/2014).

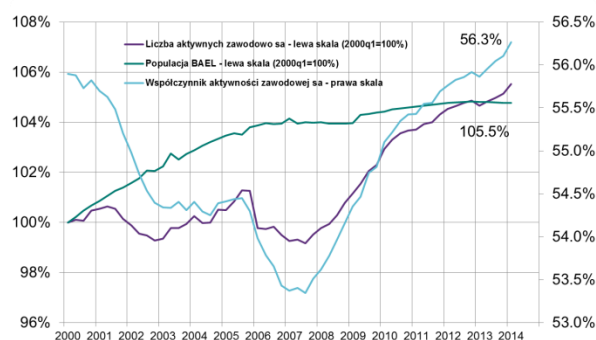
Podaż pracy i bezrobocie

1. Podaż pracy

W I kw. 2014 r. przy niezmienniej populacji BAEL, zaszyły znaczące zmiany w aktywności zawodowej. O ile w danych surowych wskaźnik aktywności nie uległ zmianie, o tyle po usunięciu składnika sezonowego wzrósł do 56,3%. Wzrost liczby pracujących okazał się być większy niż aktywności, co skutkowało obniżeniem stopy bezrobocia i spadkiem liczby osób bezrobotnych (w ujęciu r/r jak i kw/kw po odsezonowaniu).

W I kw. 2014 r. wielkość populacji kontynuowała powolny spadek w tempie ok. 0,4% rocznie. Zasadniczo zwiększył się za to wskaźnik aktywności zawodowej oraz liczba osób aktywnych zawodowo (Wykres nr 12). Zmiana WAZ w ujęciu rocznym wyniosła ok. 1,1 pp., a liczba osób aktywnych zawodowo wzrosła o 184 tys. w ujęciu rocznym oraz o 65 tys. osób kw/kw sa. Jest to wielkość zbliżona do zmian obserwowanych w 2009 r., po ograniczeniu możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury.

Wykres nr 12. Liczba aktywnych zawodowo, współczynnik aktywności zawodowej i populacja BAEL (sa)



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

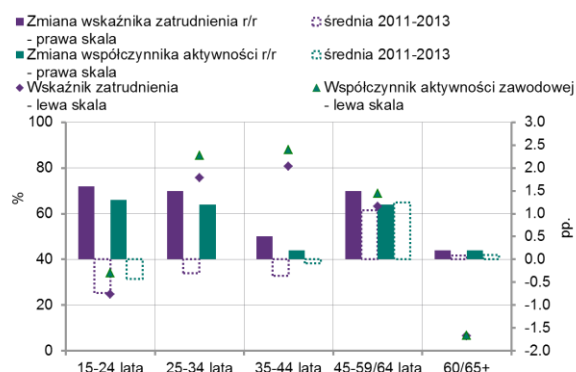
Obserwacja za I kw. 2014 r. zmieniła także zasadniczo tendencję na końcu próby (wyższa obserwacja za IV kw 2013 r. po odsezonowaniu), podważając formułowaną przed kwartałem tezę o stabilizacji aktywności zawodowej. Obserwacja

za I kw 2014 r. jest jednak na tyle nietypowa, że trudno na jej podstawie wnioskować o trwałej zmianie w utrzymującej się od 4 lat tendencji stopniowo wygasających przyrostów aktywności.

Wzrost współczynnika aktywności zawodowej w I kw. 2014 r. – w przeciwieństwie do ostatnich 12 kwartałów, dotyczył głównie osób młodych (15-24 i 25-34 lata) oraz kobiet, choć wzrost zaobserwowany został we wszystkich grupach wieku (Wykres nr 13). Wy tłumaczeniem tego wzrostu może być opisywany (na str. 5-6) efekt statystyczny pozostawiania przez kobiety dłużej na urlopiach macierzyńskich (praca) zamiast wychowawczych (nieaktywność zawodowa). Hipotezę tę potwierdzają też dane o przepływach na rynku pracy (s. 17). Poza tym po raz pierwszy od 20 kwartałów wzrosła aktywność zawodowa i wskaźnik zatrudnienia osób w wieku emerytalnym (możliwy efekt podnoszenia wieku emerytalnego). Kontynuowana była także poprawa wskaźnika zatrudnienia i WAZ osób w wieku powyżej 60/65 roku życia¹⁶. Nadal z wiekiem zmniejsza się rozbieżność pomiędzy WAZ i wskaźnikiem zatrudnienia, co oznacza, że osoby w wieku przedemerytalnym rzadziej bywają bezrobotne. Z drugiej strony częściej osoby te są nieaktywne zawodowo.

¹⁶ Ze względu na podniesienie i zrównywanie ustawowego wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn grupa 60/65 lat i więcej, poprzednio zawierająca wyłącznie osoby w wieku emerytalnym i tak nazywana, zawierać będzie także osoby, które nie nabyły uprawnień emerytalnych ze względu na wiek (tj. w wieku 60/65-67 lat).

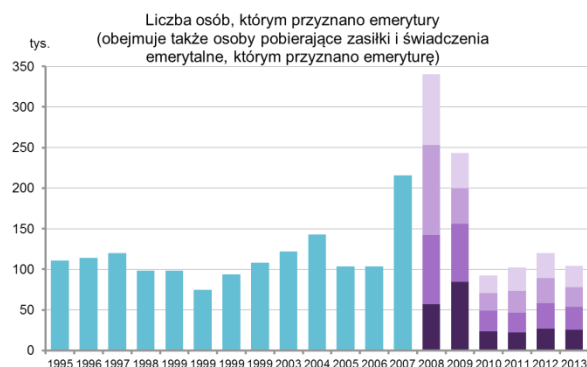
Wykres nr 13. Współczynnik aktywności zawodowej (%), wskaźnik zatrudnienia (%) oraz ich zmiany (r/r w pp.) wg grup wieku



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

Zgodnie z oczekiwaniami, na przestrzeni 2013 r. systematycznie obniżała się liczba osób opuszczających rynek pracy i przechodzących na emeryturę. Liczba wniosków o przyznanie emerytury obniżyła się wobec 2012 r. o 13,1% (Wykres nr 14). Stopniowe wydłużenie okresu aktywności zawodowej na skutek opóźnienia wieku uprawniającego do pobierania emerytur będzie ujemnie wpływać na liczbę nowo przyznanych emerytur. Od początku 2013 r. zaczęło się podnoszenie wieku emerytalnego i efekty są już widoczne, choć w dłuższej perspektywie wyraźniejszy będzie wpływ starzenia się polskiego społeczeństwa.

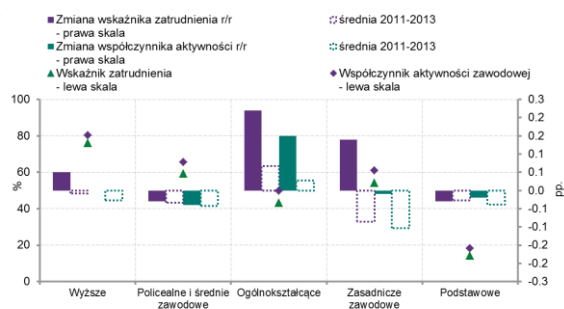
Wykres nr 14. Liczba osób, którym przyznano emeryturę



Źródło: dane ZUS, zestawienie NBP. Począwszy od 2007r. kolorami oznaczono kolejne kwartały. Dane obejmują także osoby pobierające zasiłki i świadczenia emerytalne, którym przyznano emeryturę.

Choć nadal zmniejsza się uczestnictwo w rynku pracy osób o wykształceniu podstawowym i zawodowym, za obserwowany wzrost aktywności odpowiadają głównie osoby ze średnim wykształceniem (Wykres nr 15). Wydaje się więc, że częściowo za wzrostem aktywności zawodowej stoją osoby młode, które zawiesiły lub nie podjęły edukacji na poziomie wyższym. Już w ubiegłych kwartałach obserwowano bowiem malejące nieco zainteresowanie podjęciem studiów wyższych.

Wykres nr 15. Współczynnik aktywności zawodowej (%), wskaźnik zatrudnienia (%) i ich zmiany (r/r w pp.) wg wykształcenia



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

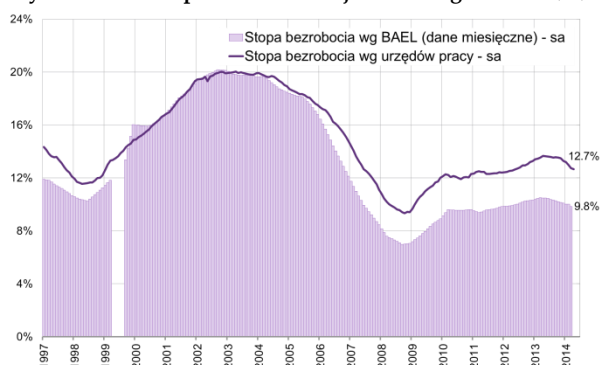
Wzrósł także wskaźnik zatrudnienia osób z wyższym wykształceniem – pomimo braku zmian w aktywności zawodowej w tej grupie. Sugeruje to poprawę popytu na pracę osób o najwyższych kwalifikacjach.

2. Bezrobocie

Zarówno bezrobocie rejestrowane jak i stopa bezrobocia rejestrowanego obniżyły się w I kw. 2014 r. Stopa BAEL spadła o 0,3 pp. kw/kw. do 9,8% (sa) a dane pochodzące z rejestrów wskazują na spadek od początku roku o 0,5 pp. do 12,7% (sa)¹⁷. Zmiany te wynikają przede wszystkim ze wzrostu liczby osób pracujących.

W I kw. 2014 r. miary stopy bezrobocia kontynuowały stopniowy spadek, po raz pierwszy od 2009 r. Stopa bezrobocia BAEL (Wykres nr 16), po wyeliminowaniu sezonowości wyniosła 9,8% wobec 10,1% przed kwartałem (sa). Także stopa bezrobocia rejestrowanego spadła do 12,7% wobec 13,2% przed kwartałem (sa). Potwierdza to wnioski o rozpoczęciu tendencji spadkowych w bezrobociu, lecz poprawa ta jest powolna.

Wykres nr 16. Stopa bezrobocia rejestrowanego i BAEL (sa)



Źródło: dane GUS, MPiPS, obliczenia NBP

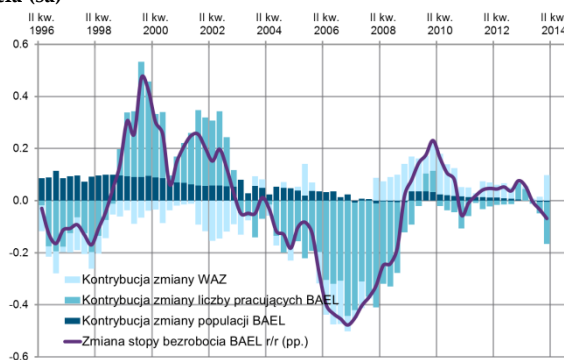
Liczba osób bezrobotnych spadła w ujęciu rocznym o ok. 98 tys. co jest zmianą znaczącą (ok. 5% populacji osób bezrobotnych wg BAEL). Przed kwartałem tempo spadku liczby osób bezrobotnych było niższe, co sugerowałoby przyspieszenie tempa poprawy. Jednak dane z rejestrów

¹⁷ Usuwanie czynnika sezonowego jest procedurą statystyczną obciążoną błędem ze względu na stochastyczny charakter zaburzeń. Jak wskazano w raporcie kwartalnym w II kw 2010 (Ramka 4), dopiero gdy różnica pomiędzy kolejnymi wartościami odsezonowanymi przekracza ok. 0.5 pp, można mieć pewność dotyczącą kierunku zmian pomiędzy ostatnimi obserwacjami szeregu. W przypadku mniejszych różnic, w sensie statystycznym, te oszacowania nie wskazują na istotną zmianę stopy bezrobocia.

urzędów pracy wskazują na dużą rolę wyrejestrowań z powodów administracyjnych. Na każdą osobę wyrejestrowaną z powodu podjęcia pracy, aż 1,3 osoby w I kwartale 2014 r. usunięto z rejestrów z powodu tzw. „niepotwierdzenia gotowości do podjęcia pracy”. Wcześniej niż w ubiegłych latach uruchomiono także finansowanie programów stażowych (skierowanych do osób młodych) oraz przygotowania zawodowego (skierowanych do osób w wieku przedemerytalnym). Przyczyniło się to do odpływów z bezrobocia do zatrudnienia subsydiowanego już w I kw. 2014 r. (zwyczajowo programy te rozpoczynały się ok. kwietnia każdego roku). Istotną wydaje się także rola czynników sezonowych, tj. łagodnych warunków pogodowych pozwalających podtrzymywać działalność gospodarczą w budownictwie i rolnictwie.

Spadek stopy bezrobocia, który dokonał się w I kw. 2014 r., był wynikiem o wiele silniejszego, niż w poprzednich kwartałach, działania zarówno czynników popytowych jak i podażyowych. Z jednej strony nastąpił znaczny wzrost liczby pracujących, ale hamująco na spadek bezrobocia działał również duży wzrost podaży pracy (Wykres nr 17).

Wykres nr 17. Dekompozycja dynamiki r/r stopy bezrobocia (sa)



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP

W I kw. 2014 r. po raz pierwszy od kilkunastu kwartałów zahamowany został przyrost liczby osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku, co wynika z odnotowywanego znacznego spadku

prawdopodobieństwa zwolnienia z pracy i przepływu do bezrobocia (zob. rozdz. Przepływy na rynku pracy s.16) oraz faktu wygasania z czasem już przyznanych zasiłków. Z drugiej strony biorąc pod uwagę jedynie umiarkowany wzrost prawdopodobieństwa znalezienia pracy sytuacja osób długotrwale bezrobotnych (87% ogółu bezrobotnych) poprawia się wolniej, a zmniejszenie się ich liczby można częściowo wiązać z intensyfikacją wyrejestrowań z przyczyn administracyjnych.

Powyższe kwartalne informacje są potwierdzane przez miesięczne dane z urzędów pracy, które

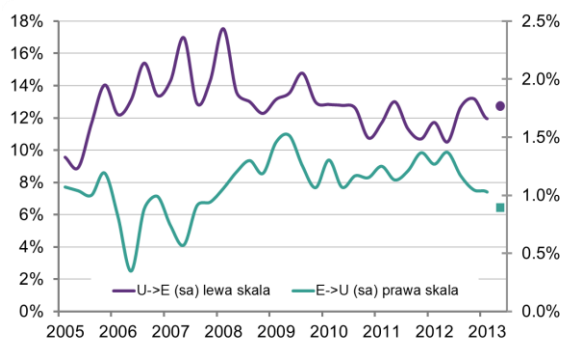
wskazują, że w pierwszych trzech miesiącach 2014 r. zmniejszyła się liczba osób wyrejestrowanych z powodu podjęcia zatrudnienia (zarówno r/r jak i kw/kw sa dynamika wyniosła -1,0%). Jednocześnie (z wyłączeniem stycznia) zarówno w ujęciu rocznym jak i kwartalnym zmniejsza się liczba nowych rejestracji w urzędach pracy. Danym tym towarzyszy względnie stabilna liczba tzw. „rynkowych” ofert pracy oraz intensywna interwencja w zakresie tworzenia okresowych, subsydiowanych miejsc pracy. Liczba ofert wciąż kształtuje się na poziomie znacznie niższym niż w okresie 2006-2008.

Przepływy na rynku pracy

W I kw. 2014 r. prawdopodobieństwo utraty pracy spadło do poziomu najniższego od 2008 roku, przy niewielkim wzroście prawdopodobieństwa znalezienia pracy. Wyraźny wzrost liczby osób aktywnych zawodowo był związany ze zmniejszeniem odpływu osób już pracujących do nieaktywności, ale także z utrzymywaniem się relatywnie dużego napływu osób z nieaktywności do bezrobocia¹⁸.

Najważniejszymi przepływami decydującymi o zatrudnieniu i bezrobociu w gospodarce są przepływy związane ze znajdowaniem pracy (U->E) oraz utratą pracy (E->U). Znacznie mniejsze znaczenie miały przepływy z nieaktywności do bezrobocia lub zatrudnienia (N->E, N->U) oraz w odwrotną stronę (E->N, U->N).

Wykres nr 18. Prawdopodobieństwa przejścia osoby bezrobotnej do zatrudnienia (U->E) oraz przejścia osoby zatrudnionej do bezrobocia (E->U)

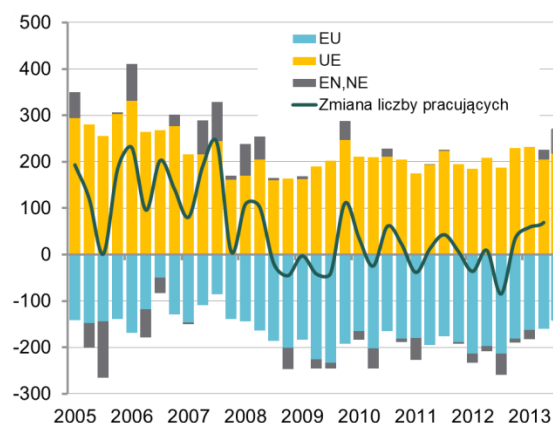


Źródło: Obliczenia NBP na podstawie danych GUS

¹⁸ Ostatnia obserwacja odróżniająca się od reszty - przepływy w II kw. 2012 – III kw. 2013r. oszacowane na podstawie publikacji GUS i natężenia przepływów w poprzednim okresie. Spójność przepływów z danymi makro (uwzględniającymi korektę o NSP 2011) zapewniona za pomocą procedury IPF. Szerzej nt. metody zob. Aneks (pkt III). Pozostałe przepływy za okres do II kw. 2012 r. wyznaczone na podstawie mikrodanych BAEL – obserwacji tych samych osób w kolejnych kwartałach oraz korygowane w celu uzyskania zgodności z obserwacjami reprezentatywnymi dla populacji.

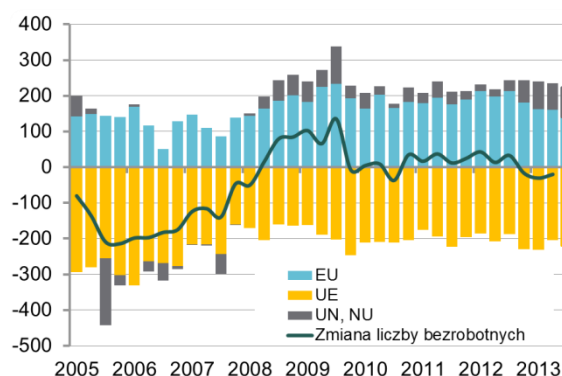
W I kw. 2014 roku ponownie wyraźnie spadło prawdopodobieństwo utraty pracy i było już zbliżone do wartości obserwowanych przed kryzysem (w 2007 roku). Po niewielkim spadku pod koniec 2013 roku w I kw. 2014 r. wzrosło także prawdopodobieństwo znalezienia pracy, ale ciągle jest niższe w stosunku do stanu przed kryzysem (Wykres nr 18).

Wykres nr 19. Kwartalne zmiany pracujących –przepływy (w tys. sa)



Źródło: Obliczenia NBP na podstawie danych GUS

Wykres nr 20. Kwartalne zmiany bezrobocia –przepływy (w tys. sa)



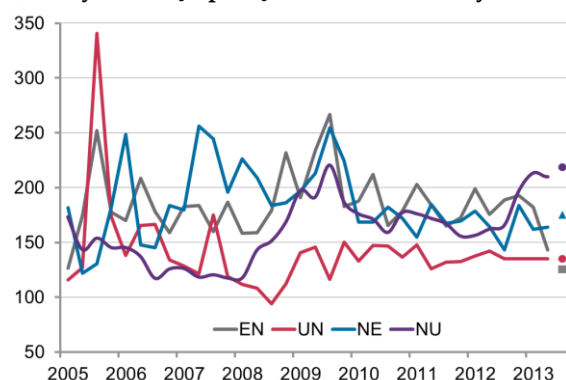
Źródło: Obliczenia NBP na podstawie danych GUS

Dynamiczny wzrost liczby pracujących, poza wzrostem nowego zatrudnienia osób do tej pory bezrobotnych i ograniczeniem zwolnień, był także efektem dużego pozytywnego salda na-

pływów/odpływów z nieaktywności (Wykres nr 19). Dokładniejsze analizy wskazują, że na zmianę zaważyło głównie zmniejszenie odpływu do nieaktywności zawodowej (Wykres nr 21) a nie napływ osób do zatrudnienia bezpośrednio z nieaktywności zawodowej.

Dodatni wpływ salda przepływów z nieaktywności zawodowej miał także wpływ na zmiany bezrobocia, które bez tego wpływu zmniejszyłoby się znacznie wyraźniej (Wykres nr 20, por. Wykres 17). W tym jednak przypadku analiza poszczególnych przepływów wskazuje, że głównym czynnikiem była kontynuacja obserwowanego od początku 2013 roku napływu z nieaktywności zawodowej osób, które nie mogą znaleźć pracy (Wykres nr 21).

Wykres nr 21. Kwartalne przepływy pomiędzy nieaktywnością a pracą i bezrobociem (w tys. sa)



Źródło: Obliczenia NBP na podstawie danych GUS

Wynagrodzenia, wydajność i koszty pracy

W I kw. 2014 r. roczna dynamika wynagrodzeń w całej gospodarce wzrosła, głównie na skutek wzrostu dynamiki płac w SP. Jednocześnie wzrost zatrudnienia wpłynął na spadek dynamiki wydajności pracy. Wzrost dynamiki ULC był zatem następstwem zarówno rosnących wynagrodzeń, jak i spadającej dynamiki wydajności pracy.

1. Wynagrodzenia

Dynamika wynagrodzeń w gospodarce w I kw. 2014 r. wzrosła i wyniosła 4,2% r/r (wobec 3,6% r/r w IV kw. 2013 r.). Do wzrostu dynamiki wynagrodzeń w GN przyczynił się przede wszystkim (Tabela nr 1) wzrost dynamiki płac w SP w I kw. 2014 r. do 4,2% r/r (wobec 3,3% r/r w IV kw. 2013 r.), głównie na skutek wzrostu dynamiki wynagrodzeń w górnictwie oraz budownictwie. Dynamika wynagrodzeń w SP po raz pierwszy od ponad roku ukształtowała się na poziomie zbliżonym do dynamiki płac w całej gospodarce. Znacznie wzrosła również dynamika wynagrodzeń w sekcjach związanych z rolnictwem (do 4,7% r/r wobec 0,1% r/r w IV kw. 2013 r.)

W I kw. 2014 r. dodatkowo na skutek dalszego spadku inflacji mierzonej CPI (do 0,6% r/r z 0,7% r/r w IV kw. 2013 r.) dynamika przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce w ujęciu realnym wzrosła i wyniosła 3,5% r/r wobec 2,9% r/r w IV kw. 2013 r.

W stosunku do I kw. 2014 r. plany podniesienia wynagrodzeń na II kw. 2014 r. zadeklarowało nieznacznie mniej przedsiębiorców ankietowanych w ramach SM NBP (15,0% po korekcie sezonowej, tj. o 0,7 pp. mniej niż w poprzednim kwartale).¹⁹

Tabela nr 1. Dynamika wynagrodzeń w gospodarce i jej sekcjach r/r (zgodne z PKD 2007)

	2011		2012				2013				2014
	3q	4q	1q	2q	3q	4q	1q	2q	3q	4q	1q
Gospodarka*	6.6	4.3	5.2	3.9	2.8	2.9	2.6	3.3	4.0	3.6	4.2
Rolnictwo	14.9	7.8	17.3	13.0	0.9	2.2	2.2	2.3	4.6	0.1	4.7
Sektor przedsiębiorstw	6.1	4.6	5.3	3.0	2.7	2.8	2.1	2.9	3.3	3.3	4.2
Usługi finansowe	4.8	4.5	2.5	6.5	0.0	3.8	-0.7	0.4	3.2	9.2	6.5
Nauka i technika	7.6	0.4	3.2	1.6	0.9	2.0	4.0	4.8	3.9	4.4	2.8
Administracja	6.9	1.8	3.4	1.3	0.6	1.5	2.9	3.2	3.5	2.0	2.5
Edukacja	7.2	5.5	6.0	4.8	5.3	3.0	2.2	4.3	6.0	3.9	3.8
Ochrona zdrowia	2.7	2.1	2.8	2.6	1.8	3.0	2.5	2.0	2.3	3.5	2.2
Mikropodmioty i reszta GN**	7.4	3.5	6.8	6.8	2.9	3.8	4.2	7.4	10.7	6.2	10.1

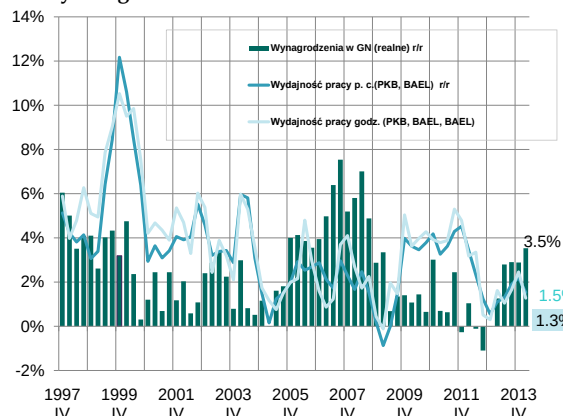
*Dane dla pełnej zbiorowości;

** Kolorem czerwonym oznaczono szacunki IE.

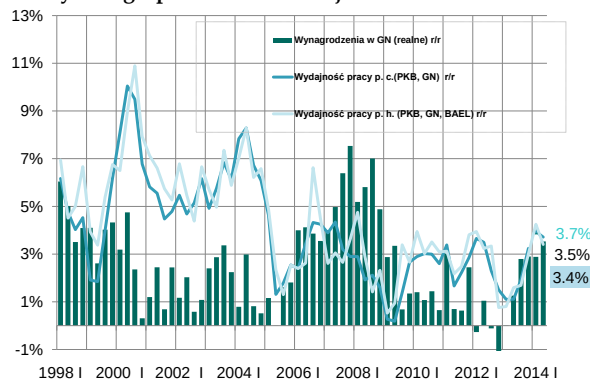
2. Wydajność

W I kw. 2014 r. dynamika wydajności pracy w przypadku rachunku opartego na danych BAEL zmniejszyła się na skutek wzrostu dynamiki liczby pracujących przy stosunkowo mniejszym wzroście dynamiki PKB i liczona na jednego zatrudnionego (p.c.) wyniosła 1,5% r/r wobec 2,2% r/r w IV kw. 2013r. (Wykres nr 22). W dalszym ciągu tempo wzrostu wydajności jest niższe od tempa wzrostu płac realnych. Dynamika wydajności liczona na godzinę pracy zmniejszyła się do 1,3% r/r (wobec 2,5% r/r w IV kw. 2013 r.) i również była niższa od dynamiki płac realnych. W przypadku rachunku opartego na danych z GN (Wykres nr 23) w I kw. 2014 r. dynamika wydajności pracy w ujęciu p.c. jak i w ujęciu godzinowym obniżyła się i wyniosła odpowiednio 3,7 % r/r (wobec 3,9% r/r w IV kw. 2013 r.) i 3,4% r/r (wobec 4,2% r/r w IV kw. 2013 r.).

¹⁹ „Szybki Monitoring NBP”, NBP, kwiecień 2014.

Wykres nr 22. Zmiany wydajności pracy a wzrost płac realnych wg BAEL²⁰

Źródło: GUS, obliczenia NBP.

Wykres nr 23. Zmiany wydajności pracy a wzrost płac realnych w gospodarce narodowej

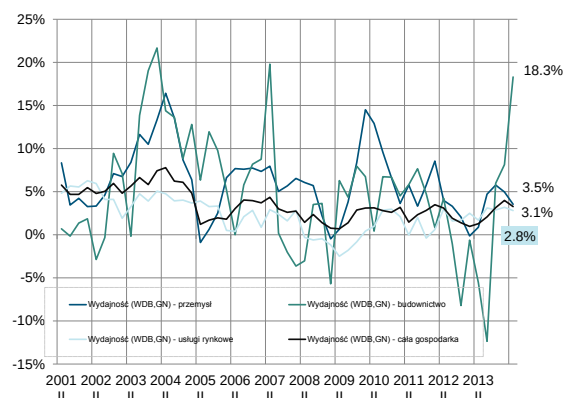
Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Analiza produktywności pracy w ujęciu branżowym prowadzi do wniosku, iż w stosunku do IV kw. 2013 r. nastąpił znaczny wzrost dynamiki wydajności pracy w budownictwie na skutek wzrostu dynamiki wartości dodanej brutto (do 8,0% r/r w I kw. 2014 r. wobec -1,5% r/r w IV kw. 2013 r.) przy nieznacznym wzroście dynamiki zatrudnienia (do -8,7% r/r w IV kw. 2014 r. wobec -8,9% r/r w IV kw. 2014 r.).

²⁰ Do kalkulacji tempa wzrostu wydajności pracy na zatrudnionego (p.c.) wykorzystano realną dynamikę PKB oraz dynamikę liczby pracujących wg BAEL. W przypadku wydajności godzinowej (p.h.) posłużono się realnym tempem wzrostu PKB oraz dynamiką łącznie przepracowanego czasu, stanowiącego iloczyn liczby pracujących wg BAEL oraz przeciętnej przepracowanej liczby godzin w tygodniu wg BAEL.

W przemyśle nastąpił spadek wydajności na skutek wzrostu dynamiki zatrudnienia przy prawie niezmiennym tempie wartości dodanej brutto. Również w przypadku usług rynkowych wydajność zmniejszyła się wskutek wzrostu dynamiki zatrudnienia przy prawie niezmiennym tempie wartości dodanej brutto (Wykres nr 24)²¹.

Wg wyników Szybkiego Monitoringu NBP w I kw. 2014 r. relacja pomiędzy wzrostem wynagrodzeń i wzrostem wydajności pracy nieznacznie pogorszyła się – zmniejszył się odsetek firm, w których wydajność rosła szybciej niż wynagrodzenia. W dalszym ciągu utrzymuje się jednak zdecydowana przewaga tej grupy przedsiębiorstw nad przedsiębiorstwami, w których wydajność nie nadążała za płacami.

Wykres nr 24. Zmiany r/r wydajności w sekcjach GN

Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

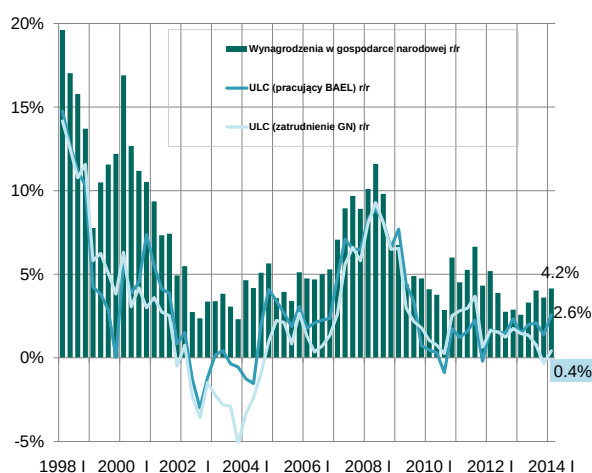
3. Jednostkowe koszty pracy (ULC)

Dynamika jednostkowych kosztów pracy w I kw. 2014 r. przy pomiarze na podstawie BAEL wzrosła i wyniosła 2,6% r/r (wobec 1,4% r/r w IV kw. 2014 r.) na skutek wzrostu dynamiki płac nominalnych przy spadku wydajności. Tym samym dynamika ULC r/r, po spadku w IV kw. 2013 r., ukształtowała się znów powyżej średniej dla ostatnich trzech lat.

²¹ W przypadku analizy po sektorach do wyliczenia zmian w wydajności i ULC użyto wartości dodanej brutto (WDB).

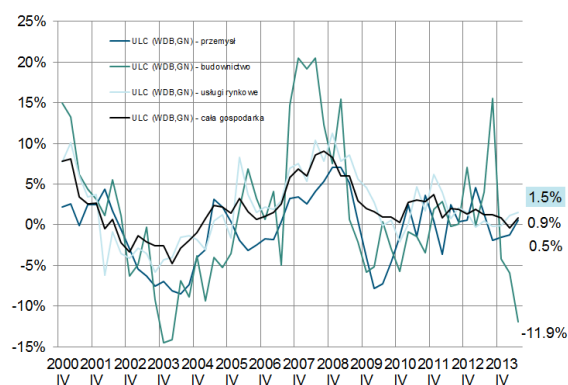
Dynamika jednostkowych kosztów pracy na podstawie informacji o liczbie pracujących w GN również wzrosła i wyniosła 0,4% r/r (wobec -0,3% r/r w IV kw. 2013 r.) (Wykres nr 25). Wyraźne różnice pomiędzy miarami ULC wynikają z różnic pomiędzy dynamikami liczby pracujących BAEL i zatrudnienia w GN (por. rozdział Pracujący i popyt na pracę, s. 3).

Wykres nr 25. Wzrost ULC a wzrost płac nominalnych w gospodarce narodowej



Źródło: dane GUS, obliczenia NBP.

Wykres nr 26. Wzrost ULC w sekcjach GN



Źródło: GUS, obliczenia NBP.

W I kw. 2014 r. nastąpił silny spadek ULC w budownictwie na skutek znacznego wzrostu dynamiki wydajności pracy przy stosunkowo mniejszym wzroście dynamiki wynagrodzeń (Wykres nr 26). W przypadku przemysłu dynamika jednostkowych kosztów pracy wzrosła na skutek wzrostu dynamiki wynagrodzeń przy spadku wydajności pracy. Również w przypadku usług rynkowych dynamika jednostkowych kosztów pracy wzrosła na skutek spadku dynamiki wydajności przy niezmięnionej dynamice wynagrodzeń.

Rynek pracy w Polsce na tle wybranych krajów

W większości krajów UE sytuacja na rynkach pracy ustabilizowała się, choć na niekorzystnych poziomach. Jednocześnie na rynku pracy w USA sytuacja w dalszym ciągu poprawia się.

Omówione w poprzedniej części notatki dane wskazują, że w I kw. 2014 r. dynamika liczby pracujących BAEL w Polsce w dalszym ciągu rosła i wyniosła 1,8% r/r (wobec 0,5% r/r w IV kw. 2013 r. i 0,1% r/r w III kw. 2013 r.)²².

W skali całej UE dynamika roczna zatrudnienia w IV kw. 2013 r. wzrosła lecz w dalszym ciągu utrzymywała się na ujemnym poziomie: -0,1% r/r (wobec -0,3% r/r w III kw. 2013 r.). W ujęciu kwartalnym dynamika zatrudnienia w UE w IV kw. 2013 r. nie zmieniła się i wyniosła 0,1% kw/kw. Natomiast w ujęciu sektorowym dynamika zatrudnienia wzrosła zarówno w budownictwie (-1,4% r/r w IV kw. 2013 r. wobec -2,5% r/r w III kw. 2013 r.), jak również w przemyśle (-0,8% r/r w IV kw. 2013 r. wobec -1,3% r/r w III kw. 2013 r.) i usługach (0,2% r/r w III kw. 2013 r. wobec -0,8% r/r w II kw. 2013 r.).

Stopa bezrobocia zharmonizowanego w Polsce w dalszym ciągu nieznacznie obniża się i wyniosła w kwietniu 2014 r. 9,7% (wobec 9,8% w marcu 2014 r. i 9,9% w lutym 2014 r.). W UE stopa bezrobocia w ostatnich miesiącach również nieznacznie obniżyła się, lecz w dalszym ciągu notowany jest jej historycznie wysoki poziom – w kwietniu 2014 r. stopa bezrobocia wyniosła 10,4% (wobec 10,4% w marcu 2014 r. i 10,5% w lutym 2014 r.)

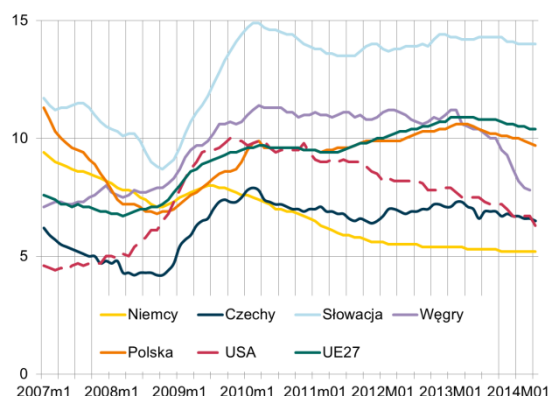
Według danych Eurostatu dynamika kosztów pracy²³ w sferze rynkowej w Polsce wzrosła w IV kw. 2013 r. do 4,9% r/r (wobec 2,9 % w III kw. 2013 r.). Przeciętna dynamika kosztów pracy w sferze rynkowej w UE w IV kw. 2013 r. nie zmieniła się i wyniosła 1,1% r/r (wobec 1,3% r/r w III kw. 2013 r.).

Rozbieżności pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi UE w dalszym ciągu utrzymują się na historycznie wysokich poziomach. Z jednej strony niektóre kraje cechują się dodatnią dynamiką zatrudnienia oraz historycznie niską stopą bezrobocia (Austria, Niemcy). Z drugiej strony część krajów członkowskich charakteryzuje się nadal silnymi spadkami zatrudnienia oraz rekordowo wysokimi stopami bezrobocia (Hiszpania, Portugalia, Grecja, Cypr). W dalszym ciągu utrzymują się różnice w stopach bezrobocia wśród osób w grupie wiekowej 15-24 lata: niektóre kraje (Austria, Niemcy) cechują się stopą bezrobocia dla tej grupy wiekowej poniżej 10%. Natomiast w przypadku Hiszpanii i Grecji stopa ta jest bliska 57%. Szczególnie widoczne różnice występują również w przypadku długotrwalego bezrobocia (powyżej 12 miesięcy): w takich krajach jak Austria i Niemcy odsetek osób długotrwale bezrobotnych nie przekracza 2,5% aktywnych zawodowo. Natomiast w przypadku Hiszpanii i Grecji odsetek ten w dalszym ciągu rośnie i wynosi odpowiednio 13,6% i 19,5%.

²² Dane dla Polski publikowane przez Eurostat nie zostały skorygowane ze względu na rewizję po NSP 2011 i od III kw. 2012 roku nie są porównywalne z wcześniejszymi publikacjami.

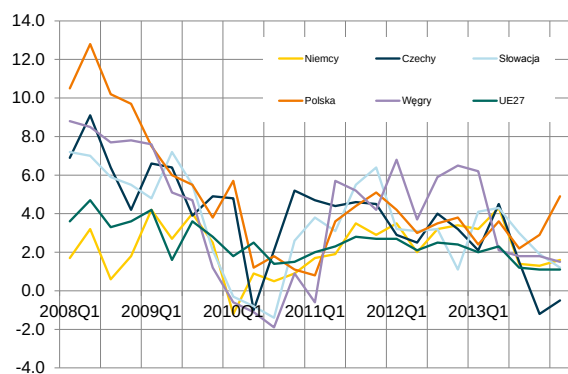
²³ Koszty pracy obejmują płacowe i pozapłacowe składniki wynagrodzeń wraz ze składkami oraz podatkami (z pominięciem transferów powiększających wynagrodzenia). Koszty dotyczą sfery rynkowej gospodarki – tzn. z pominięciem usług.

Wykres nr 27. Zharmonizowana stopa bezrobocia w wybranych krajach



Źródło: Eurostat.

Wykres nr 28. Indeks kosztów pracy dla sfery rynkowej gospodarki (r/r, odsezonowany i skorygowany o liczbę dni pracy)



Źródło: Eurostat.

Kilka innych czynników może wskazywać na utrzymywanie się niekorzystnej sytuacji na rynku pracy w skali całej UE w I kw. 2014 r. Wciąż w przypadku planowanych zmian zatrudnienia dominuje destrukcja miejsc pracy nad ich kreacją.²⁴ Oczekiwania dotyczące zatrudnienia w budownictwie w dalszym ciągu utrzymują się wyraźnie poniżej swoich długookresowych średnich.²⁵ Nastąpił również spadek oczekiwań dotyczących zatrudnienia w przemyśle. Jednocześnie jednak pewne czynniki mogą wskazywać na poprawę sytuacji na rynkach pracy w skali całej

UE w przyszłości. W dalszym ciągu następuje powolny wzrost oczekiwań dotyczących zatrudnienia w usługach. Wzrasta również dynamika liczby godzin pracy przepracowanych przez pracowników agencji pracy tymczasowej - w całej UE dynamika ta w marcu 2014 r. wyniosła 4,5% r/r (wobec 2,3% r/r w lutym 2014 r.).²⁶

Na tle średniej UE pozytywnie wyróżniają się Stany Zjednoczone, w których stopa bezrobocia w dalszym ciągu maleje na skutek wzrostu zatrudnienia (w maju 2014 r. stopa bezrobocia wyniosła 6,3%). Jednocześnie współczynnik aktywności zawodowej nie zmienił się wyniósł w maju 2014 r. 62,8% (wobec 62,8% w kwietniu i 63,2% w marcu 2014 r.).

Kraje regionu Europy Śr.-Wsch. (Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Słowacja, Węgry) są mniej zróżnicowane pod względem sytuacji na rynkach pracy od krajów UE ogółem. Wciąż wysokie bezrobocie utrzymuje się na Słowacji. W dalszym ciągu silnie obniża się stopa bezrobocia na Węgrzech przy wzroście dynamiki zatrudnienia. Również na Litwie i w Estonii stopa bezrobocia stopniowo maleje. Najniższe bezrobocie w Europie Środkowej występuje w Czechach (Wykres nr 27).

Dynamika kosztów pracy w sferze rynkowej w krajach regionu Europy Śr.-Wsch. w IV kw. 2013 r. nieznacznie obniżyła się, choć w dalszym ciągu była wyższa od przeciętnej dla całej UE (Wykres nr 28). Najwyższa dynamika kosztów pracy występowała w Polsce i wyniosła 4,9% r/r.

²⁴ „European Restructuring Monitor quarterly April 2014”.

²⁵ „European Business Cycle Indicators 1st quarter 2014”.

²⁶ „Eurociett Agency Work Business Indicator May 2014”.

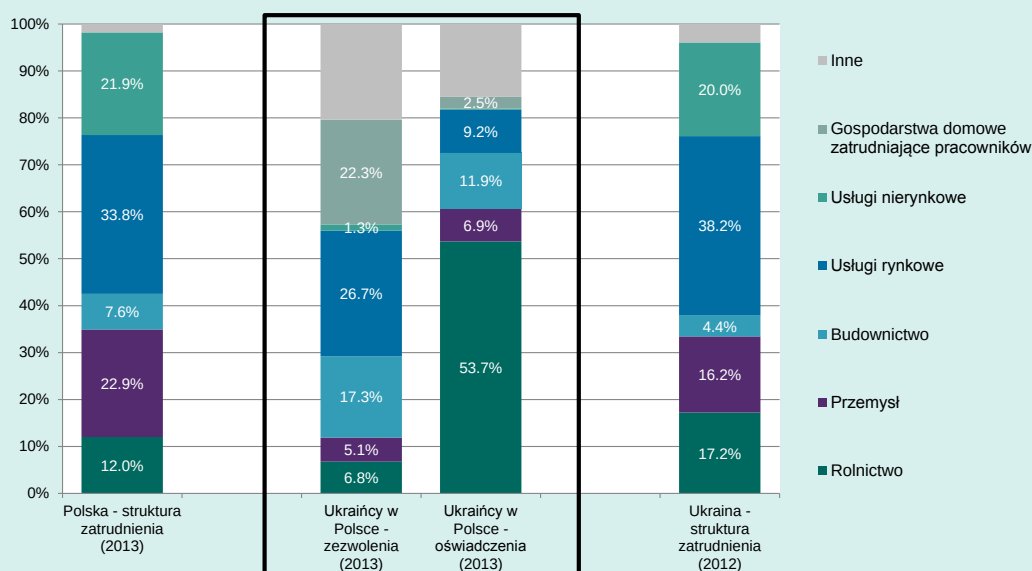
Analizy pogłębione

Ramka 1. W jakich branżach pracują w Polsce ukraińscy imigranci?

Liczba imigrantów przebywających w Polsce jest wyjątkowo trudna do oszacowania. W przypadku Ukraińców aktualne szacunki dotyczące imigracji czasowej sięgają od kilku nawet do kilkuset tysięcy osób. Dominującą rolę w strukturze branżowej imigracji w Polsce odgrywa nadal zatrudnienie sezonowe, głównie w sektorze rolniczym, w nieco mniejszym stopniu także świadczenie usług, jak również zatrudnienie w sektorze budowlanym.

Specyficzny dualizm rynku pracy – widoczny szczególnie na początku ścieżki integracji polskiego rynku pracy z rynkiem europejskim i przejawiający się m.in. silnym zróżnicowaniem branżowej struktury zatrudnienia pomiędzy obcokrajowcami oraz obywatelami kraju przyjmującego – charakteryzuje również aktualną sytuację imigrantów na rynku pracy w Polsce.

Wykres R1.3. Struktura branżowa zatrudnienia ukraińskich imigrantów w Polsce na tle struktury zatrudnienia Polski i Ukrainy.



Źródło: GUS, MPiPS, Urząd Statystyczny Ukrainy.

Najliczniejszą grupę obcokrajowców przebywających i pracujących w Polsce stanowią obywatele Ukrainy. Wg wyników NSP2011 liczba Ukraińców przebywających w Polsce czasowo powyżej 3 m-cy wynosiła w 2011 r. 8492 osób, spośród nieco ponad 40 tys. wszystkich obcokrajowców²⁷. Liczba ta nie oddaje jednak faktycznej skali imigracji do Polski, nie uwzględnia bowiem znacznej części imigracji sezonowych, jak również tzw. „szarej strefy”.

Tymczasem w ostatnim czasie wśród Ukraińców przyjeżdżających dotychczas do Polski dominującym typem migracji były pobyty o charakterze krótkookresowym. Liczba oświadczeń²⁸ zarejestrowa-

²⁷ Jednocześnie Ukraińcy w Polsce stanowili tylko niewielką część wszystkich imigrantów przebywających w Polsce na pobyt stały. W 2012 r. ich liczba wyniosła 607 osób spośród ogółem ok. 14,6 tys. osób. Zob. *Rocznik demograficzny 2013*, GUS.

²⁸ Uproszczona procedura została wprowadzona w 2007 roku z myślą o pracownikach sezonowych przyjeżdżających do pracy w Polsce na okresy trwające do 6 m-cy. Obecnie obejmuje obywateli Ukrainy, Białorusi, Rosji, Mołdawii i Gruzji.

nych przez powiatowe urzędy pracy, a przeznaczonych m.in. dla obywateli Ukrainy planujących pobyt zarobkowy nie dłuższy niż 6 miesięcy, wzrosła w trakcie ostatnich 5 lat o ponad 50% i wyniosła pod koniec 2013 r. prawie 218 tys. **Ponad połowa spośród nich dotyczyła zatrudnienia w sektorze rolniczym**, zaś 11,9% w budownictwie. Zgoła odmienną strukturą branżową charakteryzowała się stosunkowo nieliczna (ok. 20 tys. w 2013 r.) grupa ukraińskich imigrantów, którym przyznano zezwolenia na pracę. Dominującą rolę odgrywał tu sektor usług rynkowych (26,7%, w tym głównie transport i gospodarka magazynowa oraz handel, naprawa pojazdów samochodowych), jak również sektor gospodarstw domowych zatrudniających własnych pracowników (22,3%), tj. sektor również o charakterze usługowym, ale wykazywany odrębnie (m.in. opiekuńcza, pomoce domowe etc.). Trzecią pozycję pod względem znaczenia zajmowało zaś budownictwo (17,3%). Na wyraźną przewagę sektora usługowego wskazuje też struktura branżowa próby wylosowanej do badania imigrantów w Polsce przeprowadzonego w drugiej połowie 2012 r. przez Fundację OBM na zlecenie NBP (Górny i in., 2013).

Można przypuszczać, że – o ile proces integracji rynku ukraińskiego z europejskim rynkiem pracy będzie kontynuowany – wraz z usuwaniem kolejnych barier prawno-instytucjonalnych ewoluował będzie również wzorzec migracyjny Ukraińców. Bazując na polskich doświadczeniach emigracyjnych minionego dziesięciolecia, można oczekiwać stopniowego wydłużania przeciętnego okresu pobytu w kraju przyjmującym, głębszej asymilacji z lokalną społecznością, a jednocześnie ograniczenia roli sezonowych form zatrudnienia, w szczególności zaś pracy w rolnictwie. Z drugiej strony, nie należy się spodziewać, aby struktura branżowa zatrudnienia poza rolnictwem uległa całkowitemu przeobrażeniu. Wręcz przeciwnie – gałęzie gospodarki o relatywnie wysokim udziale imigrantów w zatrudnieniu ogółem tj. wybrane typy usług oraz budownictwo mogą w najbliższych latach jeszcze zyskiwać na znaczeniu.

Źródło:

A. Górny, P. Kaczmarczyk, J. Napierała, S. Toruńczyk-Ruiz (2013), *Raport z badania imigrantów w Polsce*.

Ramka 2. Co przyciąga do Polski imigrantów z Ukrainy, Białorusi i Rosji?

Badania imigrantów zlecone przez NBP wskazują, że duża część imigrantów w Polsce pochodzi z Ukrainy, Białorusi i Rosji. Migracje te najczęściej mają charakter krótkoterminowych, cyrkulacyjnych pobytów w Polsce i powrotów do krajów rodzinnych.

Najwięcej imigrantów przebywających na terenie Polski i posiadających zezwolenie na pracę pochodzi z Ukrainy (ponad 50%), ale dość liczna wydaje się także liczba imigrantów z Białorusi (ponad 5%) i Rosji (ok. 2%)²⁹. Badania wymienionych grup imigrantów przeprowadzone na zlecenie NBP wskazują, że głównym czynnikiem przyciągającym imigrantów do Polski są kwestie ekonomiczne (brak pracy lub niezadowolenie z wynagrodzeń w kraju pochodzenia), ale stosunkowo dużą część imigrantów stanowią osoby kształcące się w Polsce oraz członkowie rodzin osób, które już mieszkają w Polsce.

Wydaje się, że migranci z Europy Wschodniej w Polsce doświadczają podobnych problemów społecznych jak Polacy na emigracji w krajach Europy Zachodniej (szczególnie w czasach przed wejściem Polski do UE). Do Polski migruje stosunkowo duży odsetek osób z wyższym wykształceniem (pozytywna selekcja wg wykształcenia), a jednocześnie ok. 35% badanych osób deklaruje, że pracują poniżej swoich kwalifikacji (*brain-waste*). Emigranci wykonują zazwyczaj prace w określonych sektorach: rolnictwie i ogrodnictwie, budownictwie oraz usługach na rzecz gospodarstw domowych pracując bardzo często na zasadzie pracy dorywczej (około 40% badanych).

Cechą wyróżniającą pobyty migracyjne w Polsce jest ich cyrkulacyjny a nie osiedleńczy charakter. Około 70% migrantów wraca do swoich krajów pochodzenia częściej niż raz w roku. Duży wpływ na taki charakter migracji ma zróżnicowany status prawny osób obecnych w Polsce, z których większość przebywa na podstawie dokumentów uprawniających ich do pobytów krótkookresowych. Jedynie około 5%-10% imigrantów deklaruje, że posiadają zezwolenie na osiedlenie, pobyt rezydenta długoterminowego lub polskie obywatelstwo. Najpopularniejszymi odpowiedziami były zaś: „wiza w celu wykonywania pracy na podstawie oświadczenia”, „wiza w celu wykonywania pracy lub prowadzenia działalności gospodarczej”, „karta pobytu” lub „brak dokumentów”. Dodatkowo około 5-10% imigrantów z Ukrainy, Białorusi i Rosji stanowią osoby posiadające wizę związaną z „kartą Polaka”. Dość duża część emigrantów (około 10%) nie przedstawiła żadnego dokumentu, który legalizowałby ich pobyt w Polsce. Wyniki badań prowadzą do wniosku, że niejednorodność obecnego systemu rejestracji migracji preferuje pobyty krótkookresowe i w przyszłości może utrudniać monitorowanie migracji.

Źródło:

Górny A., Kaczmarczyk P., Napierała J., Toruńczyk-Ruiz S. (2013) *Raport z badania imigrantów w Polsce*, <http://www.nbp.pl/badania/seminaria/17i2014.pdf>.

²⁹ Wg danych MPiPS za 2013 r. względnie dużą liczebnością charakteryzują się ponadto imigranci pochodzących z Chin, Wietnamu, Indii, Turcji oraz Uzbekistanu. Łącznie stanowią oni blisko 22% imigrantów posiadających zezwolenie na pracę w Polsce. Imigranci pochodzący z pozostałych (99) krajów reprezentują niespełna 19% imigracji.

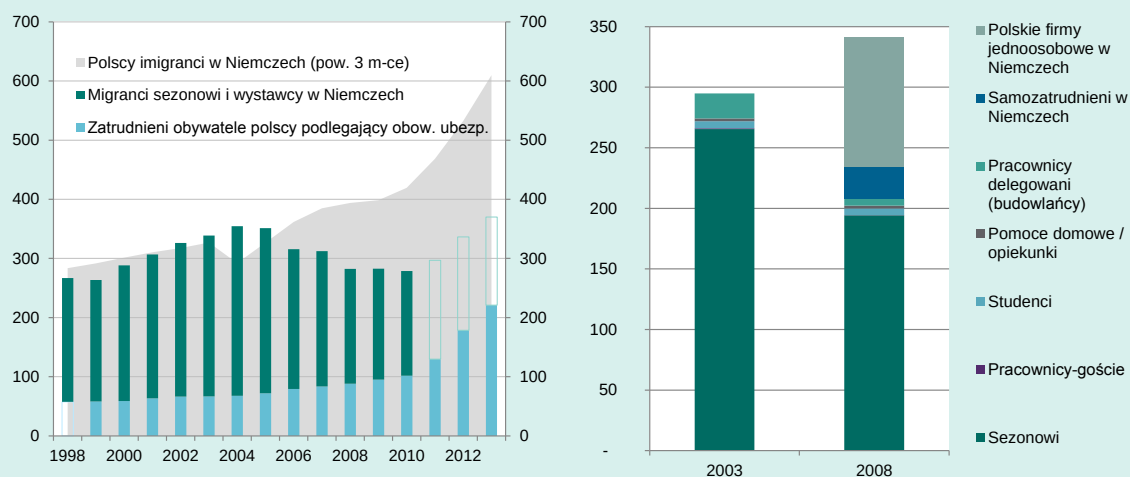
Ramka 3. Migracje Polaków do Niemiec – coraz więcej długookresowych, coraz mniej sezonowych

O ponad 100 tys. osób zmniejszyła się w Niemczech liczba polskich imigrantów sezonowych. Jednocześnie wzrosła liczba pracujących w sektorach pozarolniczych. Szczególnie popularną formą emigracji zarobkowej do Niemiec stało się zakładanie jednoosobowych firm za granicą.

Wg źródeł niemieckich szacuje się, że w Niemczech przebywało pod koniec 2013 r. blisko 610 tys.³⁰ obywateli Polski, co stanowiło ok. 38,6% liczby wszystkich obcokrajowców pochodzących z nowych krajów członkowskich³¹ (tj. ok. 1580 tys. osób) oraz 8% ogółu wszystkich obcokrajowców w Niemczech (ok. 7,6 mln osób, *Statistisches Bundesamt*, 2014).

W przypadku Polski istotną część migracji do Niemiec przez wiele lat – na długo przed przystąpieniem do UE – stanowiły wyjazdy sezonowe, zazwyczaj nieuwzględniane w oficjalnych statystykach dotyczących liczby obcokrajowców. Nie podlegały też obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu kraju przyjmującego. Spośród migracji sezonowych w zdecydowanej większości były to krótkookresowe wyjazdy do zbioru warzyw i owoców w sektorze rolniczym (ponad 95%). Pozostałą część, tj. niespełna 5% stanowiło zatrudnienie przy organizowaniu imprez objazdowych (wystawcy) oraz praca w branży hotelarskiej i gastronomicznej. W okresie od początku lat 1990. do momentu przystąpienia Polski do UE liczba polskich emigrantów sezonowych rosła bardzo dynamicznie tj. od 78,6 tys. w 1991 r. do blisko 287 tys. osób w 2004 r. (Wykres R3.1). Przed akcesją inną istotną grupę emigrantów tworzyli pracownicy budowlani oddelegowani przez polskie przedsiębiorstwa do pracy w Niemczech na podstawie polsko-niemieckiej umowy z 1990 r. w ramach wyznaczonych przez stronę niemiecką kontyngentów³². Liczba tego typu pracowników nie przekroczyła jednak 21 tys. osób (w 2003 r.), zaś wyznaczone kontyngenty zazwyczaj nie były w pełni wykorzystywane.

Wykres R3.1. Polscy imigranci w Niemczech w latach 1998-2013 (w tys. osób).



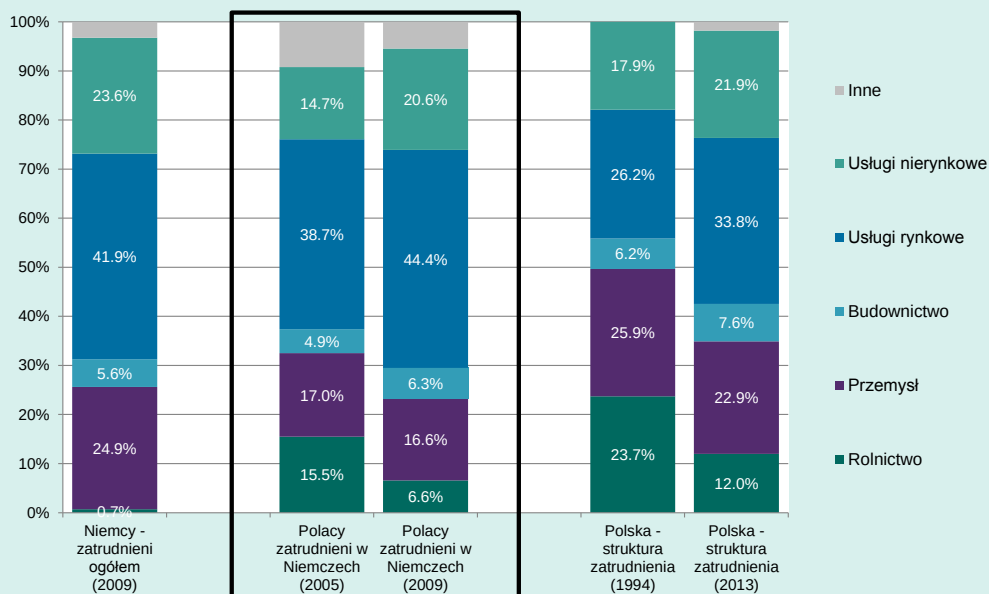
Źródło: Opracowanie NBP na podstawie danych *Statistisches Bundesamt*, *BfA* oraz *MPiPS*.

³⁰ Podana liczba obcokrajowców uwzględnia wszystkie rejestracje, bez względu na efektywną długość pobytu. Obowiązkowi meldunkowemu podlegają przy tym wszystkie pobyty obcokrajowców planowane na okresy od 3 miesięcy.

³¹ Z Estonii, Litwy, Łotwy, Czech, Polski, Węgier, Słowacji, Słowenii, Rumunii, Bułgarii i Chorwacji.

³² Umowa rządowa między Polską a Niemcami z 31 stycznia 1990 r. o oddelegowaniu pracowników polskich przedsiębiorstw do realizacji umów o dzieło.

Wykres R3.2. Struktura branżowa zatrudnienia polskich imigrantów w Niemczech na tle struktury zatrudnienia Polski i Niemiec



Źródło: Baas, Bruecker (2010) na podstawie danych BfA, GUS.

Po akcesji Polski liczba migracji sezonowych wykazywała tendencję malejącą i w ciągu 6 lat zmniejszała się o blisko 40%. Z jednej strony obserwowane spadki wynikały z odpływu Polaków do innych krajów UE, które wcześniej zdążyły zliberalizować dostęp do swoich rynków pracy. Z drugiej strony, mogły być również konsekwencją realokacji sektorowej migrantów z rolnictwa do sektorów pozarolniczych. Wzrosło znaczenie polskich samozatrudnionych świadczących usługi w Niemczech zgodnie z zasadą swobodnego przepływu usług, jak również jednoosobowych firm zakładanych przez Polaków za granicą, których liczbę w 2009 r. szacowano na ok. 30 tys. Wygaśnięcie regulacji przejściowych ograniczających zatrudnienie w przypadku polskich podmiotów działających na rynku niemieckim w tzw. sektorach „chronionych”³³ oraz pełne otwarcie rynku pracy w Niemczech przyczyniło się do dalszego wzrostu udziału zatrudnienia „niesezonego”. Liczba Polaków zatrudnionych w Niemczech objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym wzrosła od 1 maja 2011 r. blisko dwukrotnie i wyniosła pod koniec 2013 r. ok. 221 tys. osób. Tym samym ograniczona została rola zatrudnienia w rolnictwie, głównie na korzyść zatrudnienia w sektorze usługowym (2/3 zatrudnienia), w tym w sekcjach związanych z budownictwem (Wykres R3.2).

Historycznie duży udział rolnictwa w strukturze zatrudnienia Polaków w Niemczech determinowany zarówno strukturą popytu zgłaszanego przez pracodawców niemieckich, jak również czynnikami prawnoinstytucjonalnymi³⁴, uwarunkowany był również dokonującym się w tym czasie przebranżowieniem polskiej gospodarki. Udział rolnictwa w zatrudnieniu ogółem obniżył się z ponad 25% w

³³ Sektor budowlany oraz branże pokrewne, jak również sprzątanie, usługi pralnicze, usługi związane z górnictwem i wydobywaniem, gospodarką odpadami i odprowadzaniem ścieków, oczyszczaniem miast, usługi pocztowe, ochroniarskie, usługi związane z kształceniem ustawicznym. Począwszy od kwietnia 2009 r. do grupy branż ‘chronionych’ dołączona została opieka nad ludźmi starszymi i chorymi. Zob. Ustawa o oddelegowaniu pracowników (niem. *Arbeitnehmer-Entsendegesetz*) wdrażająca postanowienia rekomendacji unijnej dot. wysyłania pracowników za granicę.

³⁴ Różnorodne czynniki takie jak: restrykcje w dostępie do danego rynku pracy/sektora, płeć, narodowość oraz sieci migracyjne mogły sprzyjać poakcesyjnemu „zagęszczeniu migracyjnemu” w wybranych segmentach rynków pracy krajów przyjmujących np. w Holandii w rolnictwie, w Irlandii i Norwegii w budownictwie. Zob. Grabowska-Lusińska i Okólski (2008).

1994 r. do niespełna 12% pod koniec 2013 r. Jednocześnie dla części osób pracujących wcześniej w rolnictwie praca sezonowa w Niemczech była sposobem na dostosowanie się do nowych warunków.

Źródła:

Baas T., Bruecker H. (2010), *Wirkungen der Zuwanderungen aus den neuen mittel- und osteuropäischen EU-Staaten auf Arbeitsmarkt und Gesamtwirtschaft - Expertise im Auftrag des Gesprächskreises Migration und Integration der Friedrich-Ebert-Stiftung*, WISO Diskurs 09/2010, Friedrich Ebert Stiftung.

Bevölkerung und Erwerbstätigkeit – Ausländische Bevölkerung – Ergebnisse des Ausländerzentralregisters (2014), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.

Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2008), *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.* CMR Working Papers, No. 33/91, s. 87.

Ramka 4. Czy emigranci z Polski nadużywają opieki społecznej w Wielkiej Brytanii?

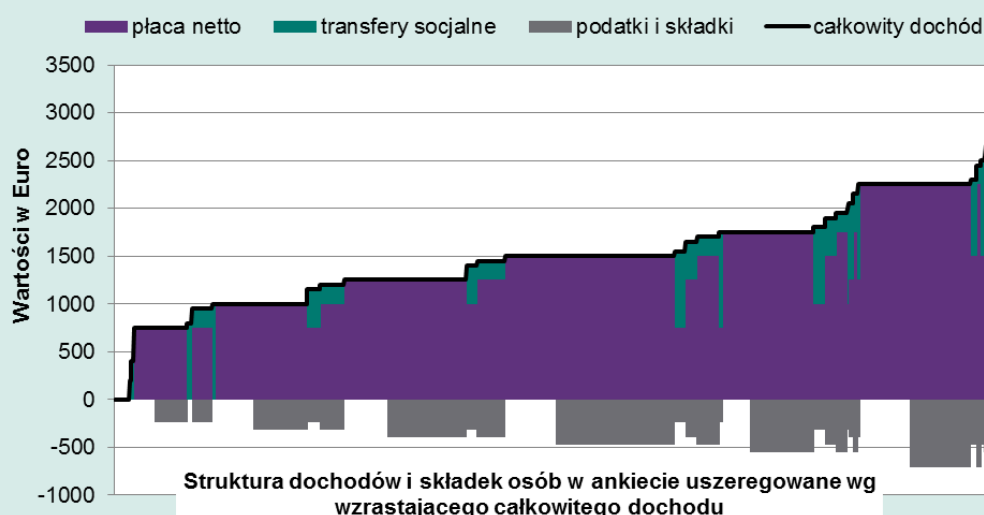
Temat nadmiernego wykorzystywania świadczeń publicznych przez imigrantów (w tym imigrantów z Polski) w krajach Europy Zachodniej jest często wykorzystywanym argumentem za ograniczeniem przepływu pracowników w obrębie EU. Dane o polskich imigrantach w Wielkiej Brytanii wskazują, że relatywnie rzadko korzystają oni ze świadczeń oraz wpłacają znacznie więcej w postaci składek, niż pobierają w postaci świadczeń. Wzrost częstości korzystania ze świadczeń przez Polaków w Wielkiej Brytanii w ostatnich latach wiązał się natomiast z coraz częstszą migracją osiedleńczą.

Od 2011 roku brytyjski rząd krytycznie podchodzi do potencjalnego problemu nadużywania świadczeń społecznych przez imigrantów, wskazując, że może dotyczyć to także emigrantów z Polski. Emigracja Polaków na terenie Wielkiej Brytanii jest jedną z najliczniejszych i jest szacowana na ok. 640 tys. (oficjalne szacunki GUS dla roku 2012).

Dane ankietowe zbierane przez NBP w 2012 roku wskazują, że zdecydowana większość Polaków przebywających w Wielkiej Brytanii to osoby posiadające legalną pracę, a zatem płacące składki. Według badań ankietowych przeprowadzanych przez Narodowy Bank Polski wśród migrantów w Wielkiej Brytanii w 2012 roku ponad 91% ankietowanych osób miało stałą lub dorywczą pracę, a tylko 6% stanowili bezrobotni, resztę natomiast nieaktywni zawodowo. Zdecydowana większość spośród pracujących raportowała, że jest objęta ubezpieczeniem medycznym (67%), a zatem można założyć, że pracowała legalnie.

Z drugiej strony relatywnie niewielka odsetek migrantów z Polski deklarował korzystanie z jakichkolwiek transferów socjalnych (25%). Na niskie korzystanie z transferów społecznych wpływa w dużym stopniu wiek migrantów. Ponad 70% emigrantów z Polski (według danych BAEL) to osoby młode (20-34 lata) z relatywnie niewielkim ryzykiem niepełnosprawności lub chorób obciążających koszty państwo w którym aktualnie mieszkają.

Wykres R4.1. Przybliżona struktura dochodów i składek migrantów z Polski w Wielkiej Brytanii w 2012 roku



Dane z badania ankietowego (Saczuk i Strzelecki, 2014) pozwalają na przybliżone, ale bezpośrednie porównanie indywidualnych wielkości transferów i składek migrantów (wykres R4.1). Nawet czysto graficzne porównanie wskazuje, że szare pola (wartości opodatkowania pracy i składek migrantów w

próbie) mają większą powierzchnię niż seledynowe (deklarowane transfery socjalne). Suma składek i podatków od wynagrodzeń w próbie była około trzykrotnie wyższa niż suma pobranych świadczeń. Choć tego rodzaju porównanie nie uwzględnia wpływów z innych typów opodatkowania, oraz kosztów świadczeń niepieniężnych (opieka zdrowotna, szkolnictwo itd.) to wydaje się wyraźnie wskazywać, że z punktu widzenia finansów publicznych Wielkiej Brytanii bilans korzyści i kosztów migracji z Polski jest zdecydowanie korzystny.

Wnioski o przewadze korzyści nad kosztami dla finansów publicznych kraju przyjmującego potwierdzają też analizy dokonane przez innych autorów na podstawie brytyjskich danych o świadczeniach (Dustmann i Frattini, 2013).

Badania NBP wskazują także, że rośnie długość pozostawania na emigracji oraz deklarowany czas dalszego pozostawania na emigracji. Obie zmienne są dodatnio skorelowane z częstością korzystania z transferów społecznych w Wielkiej Brytanii, co powoduje, że częstość korzystania z transferów wzrosła w porównaniu z okresem zaraz po akcesji, w którym przeważały migracje krótkookresowe.

Źródła:

Dustmann Ch., Frattini T. (2013), *The Fiscal Effects of Immigration to the UK*. CReAM Discussion Paper Series 1322. Centre for Research and Analysis of Migration (CReAM), Department of Economics, University College London. <http://EconPapers.repec.org/RePEc:crm:wpaper:1322>.

Saczuk K., Strzelecki P. (2014), *Work or social transfers – the sources of income and characteristics of immigrants from Poland to four EU countries based on survey information*, <http://www.migracje.uw.edu.pl/download/2352/>.

Ramka 5. Czy młodzi, wykształceni Polacy skorzystali na emigracji do Wielkiej Brytanii?

Osoby emigrujące z Polski do Wielkiej Brytanii nie wydają się osiągać znacząco wyższych zarobków na Wyspach niż w Polsce. W przypadku osób z wyższym wykształceniem można mówić wręcz o „karze”, ponieważ osiągane przez nich wynagrodzenia są co do średniej zbliżone do Brytyjczyków z zaledwie średnim wykształceniem.

Po-akcesyjna emigracja z Polski osób z wyższym wykształceniem, głównie do Wielkiej Brytanii i Irlandii, była nowym zjawiskiem nie tylko jeśli chodzi o kraje docelowe (wcześniej głównie Niemcy, USA i Kanada), ale także jeśli chodzi o profil emigrantów (wcześniej głównie osoby ze średnim wykształceniem). Doniesienia medialne wskazywały na podejmowanie przez polskich emigrantów względnie prostych prac w usługach i przetwórstwie, co rodziło wiele pytań o sens inwestycji w wyższe wykształcenie. Czy Polacy na Wyspach zarabiają więcej niż w Polsce?

Wydaje się, że przeciętna stawka za godzinę pracy – paradoksalnie – nie jest wyższa wśród tych, którzy wyjechali. Porównanie „statystycznych bliźniaków” pomiędzy emigrantami i tymi, którzy pozostali w Polsce ujawnia, że wyrażony w złotówkach przeciętny wzrost płac na skutek wyjazdu jest stosunkowo niewielki. Dwie osoby o identycznych charakterystykach zarabiają przeciętnie w Polsce ok. 30 zł, a w UK ok. 33 zł, co daje zarobki na emigracji o ok. 10% wyższe. Przy znacząco wyższych kosztach życia w Wielkiej Brytanii, względna siła nabywcza tych dochodów może być wręcz niższa. Z drugiej strony, Polacy w UK raczej nie doświadczają bezrobocia, co może być związane z różnicą w sprawności funkcjonowania rynku pracy ale także nieobserwowalnych charakterystyk (takich jak np. przedsiębiorczość, motywacja do pracy, itp.). Polacy pracujący w UK znajdują się także niżej w drabinie dochodowej (przeciętnie na 28 percentylu, w Polsce identyczna osoba znajduje się na 42 percentylu). Dla dużej części dobrze wykształconych migrantów mobilność mogła zatem doprowadzić do relatywnej depriwacji w zakresie dochodów. Trudno także mówić o większym bezpieczeństwie pracy w UK, gdyż tam okres wypowiedzenia na umowach bezterminowych jest porównywalny z okresem wypowiedzenia na umowach czasowych w Polsce (ok. dwa tygodnie).

Niższa pozycja Polaków w drabinie dochodowej jest odzwierciedleniem obserwacji, iż Polacy z wyższym wykształceniem osiągają w UK wynagrodzenie przeciętnie zbliżone do Brytyjczyków ze średnim wykształceniem. Wynik ten ujawnia trudności z uznaniem uzyskanych w Polsce kwalifikacji za wystarczające dla brytyjskich pracodawców. Może być to związane z dwoma czynnikami. Pierwszym wydaje się być bariera językowa. Drugi wynikać może z faktu, że Polacy wyjeżdżający do pracy do Wielkiej Brytanii w mniejszym stopniu niż Brytyjczycy umieją poruszać się po tamtejszym rynku pracy, tj. odnaleźć pracodawców zainteresowanych takimi właśnie kwalifikacjami.

Czy te wyniki dowodzą, że względnie masowe wyjazdy młodych Polaków z wyższym wykształceniem były błędem z ich indywidualnej perspektywy? Po pierwsze, choć większość osób wyjeżdżających do Wielkiej Brytanii w Polsce była już zatrudniona, to polski migrant w UK ma większe szanse na znalezienie zatrudnienia niż Polak w Polsce. Po drugie, dla jakości życia znaczenie ma nie tylko wysokość zarobków, ale także dostęp do rozmaitych usług publicznych (np. opiekuńcze dla dzieci, dofinansowanie kosztów zamieszkania itp.), których poziom w wielu przypadkach wydaje się być wyższy w Wielkiej Brytanii.

Źródło: Kaczmarczyk P., Tyrowicz J., *Winners and losers among skilled migrants – the case of post-accession Polish migrants to the UK*, Uniwersytet Warszawski, mimeo.

Aneks: terminy i definicje

Ze względu na złożoność i wieloaspektowość oraz charakter zjawisk analizowanych w ramach rynku pracy, w statystyce wykorzystuje się różne źródła danych, m.in. sprawozdawczość przedsiębiorstw, badania ankietowe czy dane z urzędów pracy. Niestety, relatywnie często zdarza się, że różne zmienne, pochodzących z różnych źródeł, mają takie same nazwy, np. samych podstawowych kategorii osób pracujących można wskazać kilka. Ponadto, każde źródło, ze względu na sposób gromadzenia danych pokazuje tylko fragment interesującego zjawiska. Najczęściej nie można wskazać jednego, najlepszego, szeregu czy źródła danych; dla uzyskania pełnego obrazu konieczne jest połączenie informacji z różnych zbiorów. W odpowiednich sekcjach zestawiane są różne dane ze wskazaniem źródeł wskazując, wszędzie gdzie to możliwe, źródła danych. Poniżej zestawiono najważniejsze informacje o danych wykorzystanych w poszczególnych sekcjach.

Dynamiki roczne oraz dynamiki kwartalne szacowane są zawsze na danych odsezonowanych. Odsezonowanie przeprowadzane jest metodą TRAMO/Seats z uwzględnieniem liczby dni pracujących.

Kontrybucje do zmian szacowane są jako iloczyn udziału danej grupy/zmiennej w populacji w danym kwartale oraz dynamiki (kwartalnej lub rocznej) dla tej grupy/zmiennej.

$$\text{Kontrybucja}_{i,t} = \alpha_{i,t} \bullet \Delta x_{i,t}$$

PRACUJĄCY I POPYT NA PRACĘ

Pracujący wg BAEL – liczba pracujących na podstawie Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności. Pracujący w badaniu to osoba, która w tygodniu poprzedzającym badanie przynajmniej 1 godzinę wykonywała pracę przynoszącą zarobek, miała pracę lecz jej nie wykonywała ze względu na urlop, chorobę itp., lub pomagała nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej. Badanie obejmuje osoby w wieku 15 lat i więcej mieszkające w gospodarstwach domowych przebywające w kraju, lub nieobecne nie dłużej niż 3 miesiące. Dane kwartalne.

Pracujący w GN – liczba pracujących w gospodarce narodowej poza gospodarstwami indywidualnymi w rolnictwie i jednostkami budżetowymi prowadzącymi działalność w zakresie obrony narodowej oraz bezpieczeństwa publicznego. Badanie obejmuje osoby zatrudnione na podstawie stosunku pracy, prowadzących działalność gospodarczą łącznie z pomagającymi członkami ich rodzin, wykonujących pracę nakładczą, agentów i zatrudniane przez nich osoby oraz członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Dane kwartalne; stan na koniec okresu sprawozdawczego.

Pracujący w sektorze przedsiębiorstw (SP) – liczba pracujących w sektorze przedsiębiorstw ograniczonym do podmiotów zatrudniających powyżej 9 osób. Sektor przedsiębiorstw tworzą podmioty których podstawową działalnością jest wytwarzanie wyrobów i usług niefinansowych. Mogą to być osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą z liczbą pracujących powyżej 9 osób, z wyłączeniem rolnictwa. Dane nie obejmują podmiotów prowadzących działalności naukowej, edukacji, administracji publicznej i obrony narodowej oraz opieki zdrowotnej.

Samozatrudnieni (pracujący na własny rachunek) – osoby prowadzące działalność gospodarczą lub właściele indywidualnych gospodarstw rolnych, czerpiących dochód z pracy w gospodarstwie. Dane na podstawie BAEL.

Wskaźnik rynku pracy (BIEC) – wskaźnik wyprzedzający dla wielkości bezrobocia przygotowywany przez Biuro Inwestycji i Cykli ekonomicznych.

W przeciwieństwie do danych BAEL, dane GUS opisujące liczbę zatrudnionych oraz pracujących w sektorze przedsiębiorstw (SP), jak również w gospodarce narodowej (GN) dotyczą wyłącznie podmiotów zatrudniających powyżej 9 osób tj. bez mikro-podmiotów. Ponadto wyłączają rolników indywidualnych oraz pracujących w jednostkach budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego. Wg BAEL pracującym jest każda osoba, która w ostatnim tygodniu (licząc od daty wywiadu) przepracowała przynajmniej 1 godzinę, zaś wg GN oraz w SP liczba pracujących przeliczana jest na pełne etaty.

PODAŻ PRACY I BEZROBOCIE

Bezrobotni wg BAEL – osoby w wieku 15 lat i więcej nie pracujące w poprzednim tygodniu, ale aktywnie poszukujące pracy i będące w stanie ją podjąć. Do bezrobotnych nie zalicza się kształcących się w systemie szkolnictwa w trybie dziennym. Dane kwartalne.

Bezrobotni zarejestrowani – liczba osób zarejestrowanych jako bezrobotne w Urzędach Pracy. Dane miesięczne; stan na koniec miesiąca.

Aktywni zawodowo (podaż pracy) – pracujący wg BAEL oraz bezrobotni wg BAEL łącznie. Dane kwartalne.

Stopa bezrobocia wg BAEL – udział bezrobotnych wg BAEL w aktywnych zawodowo. Dane kwartalne.

Stopa bezrobocia rejestrowanego – udział zarejestrowanych bezrobotnych w cywilnej ludności aktywnej zawodowo. Cywilna ludność aktywna zawodowo to, prawdopodobnie, łącznie bezrobotni zarejestrowani oraz pracujący na podstawie sprawozdawczości przedsiębiorstw. Dane miesięczne.

Populacja BAEL (populacja ogółem) – populacja osób w wieku 15 lat i więcej będących członkami gospodarstw domowych, przebywających w gospodarstwach w Polsce lub nieobecnych nie dłużej niż 3 miesiące. W praktyce jest to populacja Polski, pomniejszona o dzieci oraz osoby zamieszkujące w gospodarstwach zbiorowych (hotele pracownicze, internaty, siły zbrojne, itp.) lub w systemie skoszarowanym oraz osoby przebywające za granicą dłużej niż 3 miesiące. Dane kwartalne.

Aktywność zawodowa (współczynnik aktywności zawodowej) – udział aktywnych zawodowo w populacji BAEL. Dane kwartalne.

Wskaźnik zatrudnienia – udział pracujących wg BAEL w populacji BAEL.

PRZEPŁYWY NA RYNKU PRACY I DOPASOWANIA STRUKTURALNE

Dane o kwartalnych przepływach na rynku pracy pochodzą z BAEL. Przepływy pomiędzy stanami na rynku pracy oparte są na obserwacjach statusu na rynku pracy tych samych osób w dwóch kolejnych kwartałach. Osoby, które w kwartale poprzednim pracowały, a w bieżącym były bezrobotne doświadczyły przepływu z zatrudnienia do bezrobocia (E->U). Analogicznie, osoby, które w kwartale poprzednim były bezrobotne, a w bieżącym pracowały doświadczyły przepływu z bezrobocia do zatrudnienia (U->E). Ze względu na metodologię oraz wykruszanie się panelu, dane te odbiegają od danych makro reprezentatywnych dla całej populacji. Dla zachowania spójności danych o przepływach pochodzących z obserwacji tych samych osób w dwóch kolejnych kwartałach w ankiecie BAEL z publikowanymi przez GUS danymi zagregowanymi, w których wyniki są ważone, użyty został algorytm iteracyjny (*Iterative Proportional Fitting*).

WYNAGRODZENIA I KOSZTY PRACY

Przeciętne wynagrodzenia w GN – przeciętne miesięczne wynagrodzenia nominalne brutto przypadające na jednego zatrudnionego (tj. osoby zatrudnione na podstawie stosunku pracy w przeliczeniu na pełnozatrudnionych) w gospodarce narodowej, Dane kwartalne.

Przeciętne wynagrodzenia w SP – przeciętne wynagrodzenia nominalne brutto przypadające na jednego zatrudnionego (tj. osoby zatrudnione na podstawie stosunku pracy w przeliczeniu na pełnozatrudnionych) w sektorze przedsiębiorstw. Dane miesięczne.

Dynamika wynagrodzeń w GN w ujęciu realnym – iloraz wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia w GN oraz kwartalnego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI). Dane kwartalne.

Dynamika wynagrodzeń w SP w ujęciu realnym – iloraz wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia w SP oraz miesięcznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI). Dane miesięczne.

ULC (pracujący BAEL; jednostkowe koszty pracy) – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn pracujących wg BAEL oraz przeciętnego wynagrodzenia w GN. Wolumen produkcji na podstawie realnego PKB. Dane kwartalne.

ULC (zatrudnieni GN; jednostkowe koszty pracy) – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn zatrudnionych w GN oraz przeciętnego wynagrodzenia w GN. Wolumen produkcji na podstawie realnego PKB. Dane kwartalne.

ULC (WDB, GN) – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu w całej gospodarce. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn zatrudnionych w GN oraz przeciętnego wynagrodzenia w GN. Wolumen produkcji na podstawie wartości dodanej brutto. Dane kwartalne.

ULC (WDB, GN) – przemysł – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu w przemyśle. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn zatrudnionych w przemyśle (dane spójne z zatrudnieniem w GN) oraz przeciętnego wynagrodzenia w przemyśle (dane spójne z GN). Wolumen produkcji na podstawie wartości dodanej brutto w przemyśle. Dane kwartalne.

ULC (WDB, GN) – budownictwo – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu w budownictwie. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn zatrudnionych w budownictwie (dane spójne z zatrudnieniem w GN) oraz przeciętnego wynagrodzenia w budownictwie (dane spójne z GN). Wolumen produkcji na podstawie wartości dodanej brutto w budownictwie. Dane kwartalne.

ULC (WDB, GN) – usługi rynkowe – dynamika kosztów pracy przypadających na jednostkę produktu w usługach rynkowych. Koszty pracy oszacowane jako iloczyn zatrudnionych w usługach rynkowych (dane spójne z zatrudnieniem w GN) oraz przeciętnego wynagrodzenia w usługach rynkowych (dane spójne z GN). Wolumen produkcji na podstawie wartości dodanej brutto w usługach rynkowych. Dane kwartalne.

POLSKA NA TLE WYBRANYCH KRAJÓW

Zharmonizowana stopa bezrobocia – Dane miesięczne zharmonizowanej stopy bezrobocia używanej w porównaniach międzynarodowych oparte są na odsezonowanych danych kwartalnych krajowych badań wg Labour Force Survey (LFS; polskim odpowiednikiem LFS jest BAEL). Podstawą oszacowania jest LFS; dane są jednak korygowane aby były w pełni spójne w czasie (oryginalne dane nie są, ze względu na wprowadzane dość liczne zmiany w LFS w kolejnych latach). Dane rejestrowe wykorzystywane są pomocniczo do uzyskania

miesięcznych dynamik stopy bezrobocia pochodzącej z LFS. Dane miesięczne, porównywalne między krajami. Jeśli ukazujące się z opóźnieniem dane LFS wskazują na tendencje odmienne od danych rejestrowych, EUROSTAT rewiduje publikację..

Indeks kosztów pracy dla sfery rynkowej gospodarki – indeks całkowitych kosztów pracy ponoszonych przez pracodawców (zawierający zarówno koszty płacowe, jak i pozapłacowe, ale bez kosztów rekrutacji i zwalniania) w przeliczeniu na godzinę pracy. Dotyczy sfery rynkowej gospodarki (ang. Business Economy) tj. wszystkich gałęzi gospodarki oprócz rolnictwa, łowiectwa, leśnictwa, ochrony zdrowia, edukacji i administracji publicznej (wg NACE Rev. 2). Dane kwartalne, odsezonowane, skorygowane o efekty kalendarzowe.

APROBOWAŁ

Michał Gradzewicz

ZATWIERDZIŁ

Jarosław T. Jakubik

www.nbp.pl

